

GŁOSICIEL

Zakliczyński Magazyn Informacyjno - Kulturalny



RADIO
KRAKÓW

ISSN 1231-4641

NR 6 (122)

CZERWIEC 2005

CENA 2,50 ZŁ



BOŻE CIAŁO W ZAKLICZYNIE





Właściciele Firmy
„Krakbud”
Adam Krakowski
Bogdan Malik
ZAPRASZAJĄ

DOM WESELNY W JANOWICACH

Do najnowocześniejszego „Domu Weselnego”
 na terenie Pogórza Ciężkowicko-Rożnowskiego
 oraz obiektu dydaktyczno szkoleniowego w Janowicach



Na powierzchni 1 ha gruntu do
 dyspozycji gości: 2 sale balowe na 400
 miejsc, piękny i udekorowany lokal,
 wszelka obsługa gastronomiczna,
 porcelanowa zastawa, miła i rzetelna
 obsługa gości, kameralne wnętrza,
 klimatyzacja całego lokalu, baza
 hotelowa, plac zabaw dla dzieci, grille,
 parking strzeżony, bryczki, rowerek
 wodny i wiele innych atrakcji.

Już dziś zapraszamy do rezerwacji lokalu na:

- Wesela, Komunie, Chrzcziny, Imieniny
- Przyjęcia rodzinne i imprezy okazjonalne
już od 30 osób
- Szkolenia, Seminaria, Bankiety
- Inne imprezy okazjonalne



Nie zwlekaj zadzwoń i umów się z właścicielami na pełną prezentację obiektu
Telefony: 66 53 362, 0 607 578 170, 0 607 578 171

Dni Gminy Zakliczyn 25 czerwca – 03 lipca 2005

25 – 26 czerwca 2005

V PIKNIK SAMOCHODÓW TERENOWYCH „4x4” ZAKLICZYN 2005 – BAZA „TARA” ZAKLICZYN

25 czerwca Zakliczyn/Filipowice

9.00 – 10.00

Honorowy start uczestników Pikniku : przejazd przez centrum Zakliczyna

11.00 – 18.00

Próby terenowe

20.00 – 3.00

Festyn muzyczny na terenie obiektu „Tara” z Radiem ECHO

22.00 – występ zespołu „Natasha” - światowe hity muzyki dance

24.00

Pokaz sztucznych ogni

26 czerwca Zakliczyn

10.00 – 13.00

Próba sprawnościowa załóg na terenie „Targowicy”

14.00 – 15.00

Ogłoszenie wyników **V PST „4x4” Zakliczyn**

Od 15.00

Festyn na zakończenie Pikniku

27 – 30 czerwca Zakliczyn/Gwoździec

15-LECIE SAMORZĄDU GMINNEGO W III RZECZPOSPOLITEJ

27 czerwca

„Oblicza Gminy Zakliczyn” – otwarcie wystawy w Galerii „Poddasze” w Ratuszu

28 czerwca

Uroczysta sesja Rady Gminy w Zakliczynie, w tym oficjalne otwarcie **XIII Dni Gminy Zakliczyn** – Sala Główna Ratusza

29 czerwca

Dzień otwarty Muzeum Grodzkiego „DOM POD WAGĄ” w Zakliczynie – wstęp wolny od godziny 9.00 do 18.00

30 czerwca

Spotkanie przedstawicieli współpracujących samorządów gminy Zakliczyn i miasta Jászfényszaru

na terenie obiektów Domu Strażaka w Gwoźdźcu

FINAŁ DNI GMINY ZAKLICZYN

01 lipca Gwoździec/Filipowice

15.00 – 19.00 Gwoździec

Turniej piłkarski drużyn nie zrzeszonych o puchar Wójta Gminy Zakliczyn – boisko piłkarskie „Pogórze” Gwoździec

18.00 – 20.00 Filipowice

Turniej siatkarski drużyn nie zrzeszonych o puchar Wójta Gminy Zakliczyn – boisko przy Domu Strażaka w Filipowicach

02 lipca Faliszewice/Zakliczyn

16.00 – 4.00 Faliszewice

V Święto czereśni w Faliszewicach na terenie Domu Strażaka (m.in.; loteria czereśniowa, festyn ludowy)

18.00 – 23.00 Zakliczyn

Dyskoteka na Rynku z DJ SEBE

Ok. 21.00 – Rynek Zakliczyn

występ zespołu „New Angels” – światowe hity muzyki dance

03 lipca Zakliczyn

16.00 – 21.30 Zielona świetlica w Zakliczynie

Wioska rycerska – czyli średniowieczny zamek z rycerzami i basztą w Zakliczynie

Występy zespołów dziecięcych i młodzieżowych: „Iglíce” (Węgry), „Mały Gwoździec”, „Vision”, Strażacka Orkiestra Dęta „Filipowice”.

Organizatorzy: Samorząd Gminy Zakliczyn oraz Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego

Współorganizacja: Zarząd Gminny Z OSP RP w Zakliczynie, Klub Samochodów Terenowych Żubry” Kraków, GKRP Zakliczyn, jednostki OSP; Filipowice, Gwoździec, Zakliczyn, Sołectwa Faliszewice, Filipowice, Gwoździec, Kawiarnia „Tara” w Zakliczynie.

Szczególne podziękowania za pomoc firmom; Zakład Oczyszczania i Kanalizacji Zakliczyn, MPKG Tarnów, Krzychpol i Jagiellonka Zakliczyn, Marcus Podole Górowa, Drużynie Huzarów z Republiki Węgierskiej, KGW Faliszewice, SPIRG Zakliczyn oraz wszystkim wolontariuszom, którzy przyczynili się do organizacji XIII DGZ

Patronat medialny: RDN Małopolska: Tarnów 103,6 FM, Nowy Sącz 101,2 FM, Krynica 83,3 FM, Tygodnik Galicyjski „Temi”, Z promo Z, Gazeta Krakowska, Dziennik Polski, Głosiciel

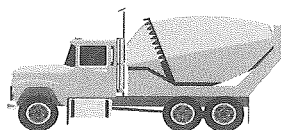
Spółdzielnia Pracy Budownictwa



33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2
tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (090) 370 244
Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26
Żwirownia Janowice: (0603) 206 595

- kręgi i rury żelb. i beton. śr. do 200 cm
- nakrywy studz.
- krawężniki
- obrzeża
- płytki
- płyty IOMB
- korytka ściekowe
- beton towarowy i zaprawy
- kruszywo
- i inne wg zamówienia



Usługi transportowe i sprzętowe

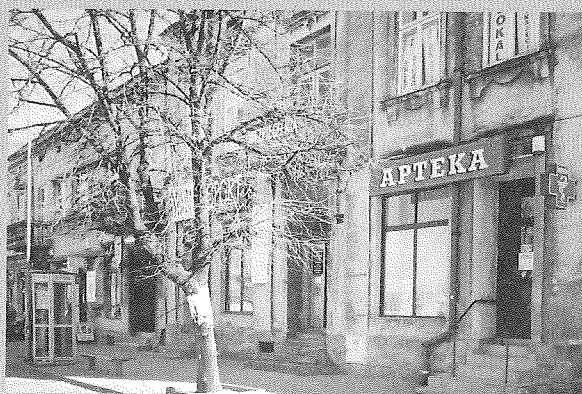
Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

32- 840 Zakliczyn
ul. Spokojna 1.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” to nadal największa firma handlowa działająca na terenie gminy Zakliczyn. Swoją działalność, rozpoczęliśmy od 1925 roku. Firma posiada bogatą historię, oraz duże tradycje handlowe. Spółdzielnia obecnie zatrudnia znaczną część mieszkańców gminy w kilkunastu placówkach na terenie gminy Zakliczyn. Posiadamy także piekarnie, a towary sprzedawane w naszych placówkach są pierwszej jakości i w dobrych cenach.



Apteka „Centrum” s.c. ul. Rynek 35 w Zakliczynie



Od poniedziałku do piątku w godzinach 7/30 - 18, w Soboty od 7/30 - 13, w niedziele od 10 -12
Zapewniamy zawsze szeroki asortyment farmaceutyków, miłą obsługę oraz kompetentne doradztwo fachowe

Dla stałych pacjentów zniżki, rabaty i KARTA STAŁEGO KLIENTA

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Czy żużlowcy Unii Tarnów powtórzą swój sukces sprzed roku?



Drużyna Unii Tarnów przed zwycięskim meczem z Włókniarzem Częstochowa (54:36).

Żużlowcy Unii Tarnów myślą o powtórzeniu sukcesu z przed roku i walczą, aby ponownie stanąć na najwyższym miejscu i zdobyć Mistrza Polski 2005. Obecnie Unia Tarnów jest na 2 miejscu w tabeli, natomiast liderem jest Amator Toruń. Poniżej prezentuję tabele ekstraklasy żużlowej po 9 kolejkach z dnia 5 czerwca.

lp.	zespół	m	pkt.	różn.
1.	Apator Adriana Toruń	9	15	+26
2.	Unia Tarnów	9	14	+103
3.	Unia Leszno	9	13	+38
4.	Budlex Polonia Bydgoszcz	9	12	+44
5.	CKM Złomrex Włókniarz Częstochowa	9	11	+11
6.	WTS Atlas Wrocław	9	9	-24
7.	Lotos Gdańsk	9	4	-55
8.	ZKŻ Kronopol Zielona Góra	9	2	-143

GŁOSICIEL – Zakliczyński Magazyn Informacyjno-Kulturalny.

Wydawca: Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa, Kulturowego w Zakliczynie, **Redagują:** Redaktor Naczelny – Krzysztof Chmielowski, **Foto:** Krzysztof Chmielowski. Adres do korespondencji: 32-840 Zakliczyn, Rynek 1, tel. (014) 665 31 09.

Najszybszy kontakt z redakcją: tel. 0 601 744 690., e-mail: gbp.zakliczyn@op.pl, red.krzysztof@wp.pl
WWW: www.zakliczyn.pl

Skład i druk: Brzeska Oficyna Wydawnicza AR Dziedzic, 32-800 Brzesko, ul. Czarnowiejska 1, tel. 68 61 470.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, listów oraz tekstów autoryzowanych.

GŁOSICIEL należy do Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.

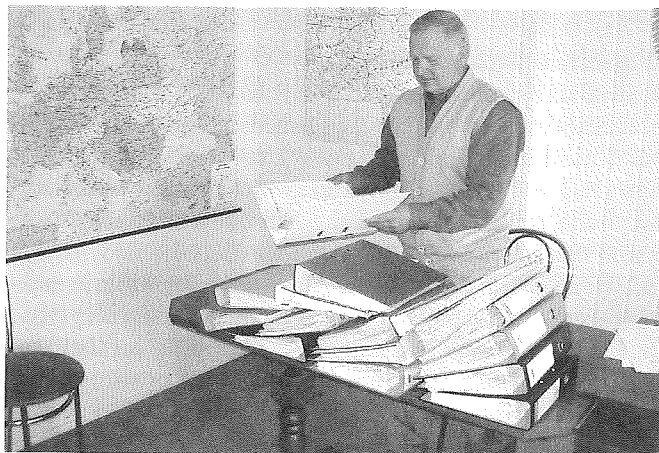
Aktualności

Krzysztof Chmielowski

Wieści Głosiciela

Stypendia – po mniej, ale dla więcej!!!

W poprzednim numerze Głosiciela informowałem naszych czytelników, (a w szczególności osoby zainteresowane świadczeniami pomocy materialnej o charakterze socjalnym dotyczące stypendium szkolnego dla uczniów z Gminy Zakliczyn) o pracach Komisji, która przez kilka dni pracowała nad podziałem środków, aby w uczciwy sposób trafiły one do najbardziej potrzebujących uczniów. Problem jednak powstał już na początku, gdyż zamiast 92 tysięcy złotych, jakie były by konieczne miesięcznie do wypłacenia wszystkich złożonych wniosków do UG w Zakliczynie wpłynęło tylko 6 tysięcy w transzy miesięcznej. Jak nie trudno zauważyć, to ponad 15 razy mniej środków przyznanych przez Małopolski Urząd Wojewódzki, które są potrzebne. W pierwszej



Inspektor ds. Oświaty Stanisław Dyląg.

części swoich prac 6 osobowa komisja pod przewodnictwem radnego Kazimierza Gubały zapoznała się dokładnie ze 1137-ma złożonymi wnioskami. Stworzone zostały trzy grupy rodzin uczniów ubiegających się o stypendia; o dochodach do 100 złotych na członka rodziny, do 200 złotych i do 300 złotych. Następnie Komisja w rozpatrywaniu wniosków głównie zwróciła uwagę na rodziny wielodzietne mające powyżej 3 dzieci. Także wzięto pod uwagę propozycje dyrektorów szkół i wskazania Gminnego Ośrodka Opieki Społecznej. Z informacji jakie uzyskałem od radnego Kazimierza Gubały – przewodniczącego komisji stypendialnej wynika, że komisja w swojej pracy przede wszystkim kierowała się rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej i Sportu w sprawie pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów. Przede wszystkim chodziło o to, aby

udzielić pomocy materialnej i wsparcia, najbardziej potrzebującym uczniom w przeważającej większości z rodzin wielodzietnych. Ważnym podkreślenia jest także to, że stypendium szkolne nie może zostać przeznaczone na wsparcie materialne rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji w codziennym życiu, ale tylko na pomoc uczniowi w dostępie do edukacji i wyrównywaniu jego szans edukacyjnych. Kolejną ważną sprawą jest sposób podziału i możliwość zróżnicowania częstotliwości udzielania pomocy. Znaczy to, że pomoc udzielana może być co miesiąc, lub też jednorazowo. Po dokładnym zapoznaniu się z rozporządzeniem ministra komisja uznała, że stypendium można przyznać nie 120 uczniom, jak ostatnio zostało podane, a 800 uczniom z 260 rodzin. Taka decyzja wiąże się z tym że stypendia będą wypłacane jednorazowo i o mniejszej wartości. Taki sposób podziału środków oraz przyznania stypendiów jest zdaniem komisji jednym z lepszych (choć na pewno trafią się niezadowoleni) gdyż zaspokoi znaczną część osób, które złożyły wnioski – powiedział przewodniczący. Jeśli więc nic się nie zmieni w postanowieniach komisji w miesiącu czerwcu, do okresu wakacji 800 dzieci dostanie stypendia szkolne po 45 złotych. Zostaną rozdysponowane zatem wszystkie środki (36 tysięcy) jakie wpłynęły do gminy, jako Świadczenia Pomocy Materialnej od Wojewody. W Polsce powyższe stypendia naukowe budzą wielkie rozgoryczenia w gminach, a w szczególności wśród składających wnioski. Nie można jednak winić za to samorządów, gdyż należy przypomnieć, że to rząd podjął inicjatywę wsparcia naukowego uczniów, lecz rząd niestety nie dał odpowiednich środków na realizację tejże ustawy.

W gminie będą zmiany

W związku z napływającymi do Rady Gminy i Wójta skargami mieszkańców oraz pretensjami przedsiębiorców w sprawie pracy niektórych pracowników w Urzędzie Gminy. W ostatnim czasie Wójt podjął działania w celu uzdrowienia urzędu. Swoje działania rozpoczął od zmian w Referacie Planowania Przestrzennego. Tą sprawą, na zlecenie Rady Gminy zajmowała się także Komisja Rewizyjna Gminy, która analizowała szereg materiałów i pracę Referatu. W końcowej części sześciostronicowego podsumowania kontroli, komisja skierowała do wójta gminy 10 wniosków, które powinny wpłynąć na lepszą obsługę mieszkańców i wszystkich petentów w gminie. Komisja we wnioskach zwróciła szczególną uwagę na terminowość w załatwianiu wniosków, otwartość dla przedsiębiorców i inwestorów, przyjęcie do UG architekta – urbanisty, oraz ideę służebności w stosunku do obywateli. W związku z przystąpieniem gminy do masowej akcji „Przejrzysta Polska” wójt już niebawem podejmie kilka zadań, których celem będzie poprawa funkcjonowania urzędu w myśl zasady: przejrzystości, służebności, braku tolerancji dla korupcji, etyki w życiu publicznym, przewidywalności, fachowości i wielu innych. W kolejnym numerze Głosiciela znaleźć będzie można szerszy opis zmian w UG, które w ostatnim czasie się dokonują.

Majowe święta

Miesiąc maj w naszym kraju wyraźnie obfitował w święta i rocznice. W niedzielę 1 maja w wielu miastach Polski obchodzono święto pracy, które w nowej rzeczywistości, po okresie socjalizmu nie posiada już takiej wyrazistości



3 Maja w Zakliczynie.



i splendoru. Święto to łączono jednak z 1 rocznicą wejścia Polski do Unii Europejskiej. Drugiego maja w naszym kraju obchodzono dzień flagi narodowej, natomiast 3 maja uczczono rocznicę uchwalenia Konstytucji oraz Matkę Bożą Królową Polski. W dniu 3 maja podobnie jak w całym kraju w Zakliczynie w kościele parafialnym pw. Świętego Idziego Opata odprawiona została Msza święta w intencji Ojczyzny i Samorządu Gminy. O godzinie 9/30 Ksiądz Proboszcz Józef Piszczek rozpoczął uroczystą Mszę świętą od powitania pocztów sztandarowych, przedstawicieli samorządu, organizacji pozarządowych i mieszkańców. Kazanie wygłosił Ks. Wojciech Wolak, który swoje słowa głównie oparł na przybliżeniu wizerunku Maryi Królowej Polski oraz niesprawiedliwości społecznej do której coraz częściej dochodzi w naszym kraju. Po mszy większość uczestników w towarzystwie Orkiestry Dętej z Filipowic, przemarszerowała do Rynku pod scenę ratuszową. Tu, władze samorządowe (z wójtem i Przewodniczącą Rady Gminy na czele), gości i mieszkańców powitał dyrektor RCTiDK Kazimierz Dudzik. Po krótkim wstępie dyrektora przed sceną odbył się koncert Orkiestry Dętej z Filipowic, a następnie z krótkim koncertem pieśni i piosenek Maryjnych wystąpił zespół Ballada. Organizatorem obchodów 3 majowych był Samorząd Gminy Zakliczyn oraz Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego.

10 tysięcy dla uczniów do końca 2005

Na poprzedniej sesji RG, radni zabezpieczyli na 2005 r. kwotę 10 tysięcy złotych z przeznaczeniem na stypendia naukowe dla uczniów Szkół Podstawowych i Gimnazjal-

nych z terenu naszej Gminy Zakliczyn. W ostatnim czasie o tych „własnych stypendiach” fundowanych przez gminę nie wiele się mówiło, lecz jak poinformował naszą redakcję inspektor ds. Oświaty w Gm. Zakliczyn Stanisław Dyła, środki dla uczniów nadal czekają. Podziałem stypendiów naukowych, tym razem zajmą się dyrektorzy szkół. Wnioski należy kierować właśnie do dyrekcji szkół. Stypendia naukowe przyznawane będą do wyczerpania lub końca roku budżetowego 2005.

Będzie czystiej i schludniej

Wszystko na to wskazuje, że po odbytej Komisji Ładu i Porządku, na terenie gminy powinien poprawić się porządek i estetyka. Komisja zajęła się sprawą dzikich wysypisk śmieci, a w szczególności wysypiskami przy brzegu Dunajca oraz zanieczyszczonymi rowami w Zakliczynie. Komisja bardzo poważnie podeszła do sprawy, gdyż sytuacja nie wygląda najlepiej. Podpierając się Ustawą oraz Uchwałą RG o utrzymaniu porządku i czystości komisja w ostatnim czasie wraz z inspektorem Ochrony Środowiska Gminy podjęła kilka działań, które mają na celu znaczne poprawienie obecnego stanu rzeczy. Do Urzędu Gminy zaproszono przedstawiciela Zarządu Dróg Wojewódzkich z którym omówiono sposoby usunięcia odpadów i śmieci z terenów brzegów Dunajca. Zastanawiano się także nad całkowitym wyeliminowaniem wjazdu na zatoczki przy Dunajcu na trasie Melsztyn – Roztoka co doprowadziłoby do znacznego zaprzestania wyładowania śmieci przez przejeżdżających kierowców. Szeroko omówiono sprawę ścieków i zanieczyszczonych rowów przy drodze wojewódzkiej, od skrzyżowania przy wjeździe do Centrum Zakliczy-



na w stronę CHiU „Pryzmat”. Tu radni z komisji bardzo naciskali na przedstawiciela Zarządu Dróg, gdyż zwrócili uwagę, że jest to niemal sam środek Zakliczyna, gdzie za kilka miesięcy będzie budowane rondo i porządek musi być. Przedstawiając sprawę rowu przy zakładzie ubojni i po zapoznaniu się z badaniami Sanepidu i Ochrony Środowiska ustalono, że są

to w dużej mierze zanieczyszczenia fekalne przedostające się z dawnej kanalizacji. Po przeprowadzonych wizjach lokalnych w kilku miejscach gminy, został spisany protokół w którym Komisja wraz z przedstawicielem Zarządu Dróg, w obecności sekretarza gminy ustaliła, że jeszcze przed wakacjami rów przy wjeździe do Zakliczyna zostanie wyczyszczony /w miesiącu maju Zarząd Dróg Wojewódzkich zorganizuje przetarg na te roboty/. Sprawa czyszczenia brzegów Dunajca także zostanie rozważona, a w celu zaprzestania zatrzymywania pojazdów na odcinku z Melsztyna do Roztoki po przeanalizowaniu kosztów jeszcze w tym roku powinno nastąpić przydłużenie stalowych barier, które uniemożliwią wjazd samochodów na zatoczki. W sprawie likwidacji dzikich wysypisk śmieci zostaną wysłane pisma z UG do osób odpowiedzialnych za teren w celu ich zlikwidowania. Korzystając z przedstawiciela Zarządu Dróg Wojewódzkich Komisja także poruszyła problem remontów dróg wojewódzkich znajdujących się na terenie Gminy Zakliczyn. W tej sprawie radni otrzymali informację, iż pozimowe przełomy będą niebawem wykonane, natomiast nowe nakładki będą wykonywane w miarę środków. W Komisji udział wzięli radni: Stanisław Nadolnik, Krzysztof Chmielowski, Jachym Zbigniew, Piechnik Kazimierz, Jaszczur Janusz oraz insp ds. Ochrony Środowiska Gminy Maria Gondek, Sekretarz Gminy Stanisław Żabiński, kierownik Zakładu Oczyszczania i Kanalizacji Tadeusz Bukry.

Z pojemnikami na śmieci w gminie jest już dobrze

Po roku czasu przejęcia wywozu śmieci przez MPGK w Tarnowie sytuacja wygląda coraz lepiej. Kiedy na wiosnę 2004 roku pytałem w UG o ilość kubłów na śmieci w poszczególnych posesjach na terenie gminy obraz był nieciekaw, gdyż na niemal 3000 gospodarstw, kosze przy swoich posesjach miało niewiele ponad 600 osób. W ciągu roku czyniono wiele zabiegów by sytuację poprawić, dziś uległa ona znacznej zmianie. Dzięki pracy radnych, sołtysów, pracownika UG ds. Ochrony Środowiska, Komisji Ładu i Porządku oraz Zakładu Oczyszczania i Kanalizacji na dzień 30 kwietnia 2005 roku kosze na terenie gminy ma już 2082 posesji. Nie posiada ich jeszcze ok. 700 posesji. Tak więc do pełnego szczęścia wiele już nie brakuje i można mieć nadzieję, że w najbliższym czasie koszy w pozostałych posesjach przybędzie. Oto wykaz ilości pojemników 110.l w poszczególnych miejscowościach na dzień 30 kwietnia br.: Bieśnik 47, Borowa 42, Charzewi-



ce 72, Dzierżeniny 51, Faliszewice 63, Faściszowa 102, Filipowice 136, Gwoździec 162, Jamna 6 + wywozy na wezwanie z Domu św. Jacka, Kończyska 58, Lusławice 130, Melsztyn 36, Olszowa 80, Paleśnica 60, Roztoka 44, Stróże 91, Wesołów 145, Wola Stróska 81, Wróblowice 79, Zakliczyn 357, Zawada Lanckorońska 58, Zdonia 88.

„Wspólnie posprzątajmy miasto”

W miesiącu maju w Tarnowie rusza kolejna edycja akcji w której mieszkańcy mogą za darmo pozbyć się zużytego sprzętu gospodarstwa domowego i innych odpadów wielkogabarytowych. Wszyscy mogą je wynieść przed posesję i przed domy w kilku wyznaczonych terminach. Organizatorem akcji jest Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Tarnowa. Jak dowiedziała się Redakcja „Głosiciela” w Zakliczynie także w dniach 28.06. - 8.07. planuje się taką akcję. Na terenie gminy zostaną rozstawione pojemniki na odpady wielkogabarytowe. Po tym okresie zostaną one wywiezione przez MPGK. O szczegółach mieszkańcy poinformowani zostaną specjalnymi ogłoszeniami na tablicach ogłoszeń.

Kolejna paranoiczna ustawa

Zgodnie z ustawą o ewidencji ludności i dowodach osobistych, jeśli przebywamy u kogoś w mieszkaniu dłużej niż trzy doby, musimy się zameldować na pobyt stały lub czasowy w tym miejscu. Inaczej możemy zapłacić nawet do 5 tys. zł kary. I znów kolejna ustawa kładzie na kolana. W poprzednim numerze pisałem o pójściu do więzienia za wypchanego bażanta, a dziś za dłuższe odwiedzenie rodziny, znów grozi nam duża grzywna. Kolejna Polska paranoja i jakiś absurd. Wymóg zameldowania się na pobyt stały lub czasowy w mieszkaniu, w którym przebywa się dłużej niż trzy doby dotyczy także osób, które wynajmują od kogoś lokal. Właściciele mieszkań boją się jednak kogoś meldować nawet na pobyt czasowy, gdyż obawiają się, że później nie pozbędą się tej osoby, w związku z tym nie meldują wynajmujących mieszkania. A więc przepis dotyczący meldowania i tak jest martwy. Urzędnicy chcąc zrealizować ustawę są bezradni, gdyż nie mają wpływu kto jest zameldowany, a kto nie. Jedynie sprawą kontroli /choć nie do końca w związku z inną ustawą/ mogłaby zająć się policja, ale policja ma przecież dosyć innej roboty. W przypadku wykrycia braku zameldowania powyżej trzech osób, zgodnie z ustawą można nałożyć grzywnę w wysokości od 20 zł do 5 tys. zł. Czyż to nie jest kolejna bzdurna ustawa. Planując np. świąteczne lub wakacyjne dłuższe odwiedzenie rodziny, musimy od razu mieć na uwadze odwiedzenie kolejnych urzędów. Często brakuje słów na te jakże coraz bardziej ciekawe pomysły rządu i postów.

Wojewoda Półtorak wręczył 3 odznaczenia państwowe

Podczas XXIII sesji Rady Gminy w Zakliczynie wice Wojewoda Małopolski Ryszard Półtorak wręczył odznaczenia państwowe Lucynie Skalskiej, Barbarze Śmistek i Tadeuszowi Trytkowi. Odznaczenia zostały przyznane za dotychczasową działalność na rzecz Ochotniczej Straży Pożarnej. Z wnioskiem o odznaczenia do Prezydenta RP wystąpił Zarząd jednostki OSP w Zakliczynie Druh Tadeusz Trytek został odzna-



Wojewoda odznacza Tadeusza Trytkę, Lucynę Skalską...



...Barbarę Śmistek.

czony Złotym Krzyżem Zasługi, drużna Lucyna Skalska Brązowym Krzyżem Zasługi i drużna Barbara Śmistek także Brązowym Krzyżem Zasługi. Gratulacje odznaczonym złożyli także Wójt Gminy oraz Przewodnicząca RG w Zakliczynie.

Zmarł doktor Legieć

28 kwietnia w Tarnowie odbył się pogrzeb znanego i bardzo dobrego lekarza dermatologa Czesława Legiecia. Dr Legieć wieloletni ordynator oddziału dermatologii zmarł mając 67 lat. Zawsze był skromnym człowiekiem, a najważniejsza była dla niego praca. Pacjent był dla niego największym celem, każdemu chciał pomóc. Doktor Czesław Legieć w ciągu swej kilkudziesięcioletniej pracy wyszkolił wielu lekarzy i specjalistów, uzdrowił tysiące osób w tym także miał swoich pacjentów z Gminy Zakliczyn. Do niedawna przyjmował jeszcze na ulicy Mostowej w Tarnowie, dziś w jego gabinecie, dalsze dzieło pomocy ludziom sprawuje córka.

Czy małe dzieci to wytrzymają

Jak niedawno napisała gazeta „Nasz Dziennik”, Ministerstwo Edukacji i Sportu planuje w kilkuletniej perspektywie obniżenie wieku szkolnego dzieci. Sześcioletnie maluchy miałyby obowiązek rozpoczynania nauki w pierwszej klasie, a zmiany mają także wymusić obowiązkowe przedszkole dla pięcioletków. Czy to jest mądre??? W tak młodym wieku wyrywać dziecko ze środowiska rodzinnego. Według mnie głupie i nie do końca realne, bowiem wyobraźmy sobie np. 5 letnie dzieci ze Słonej, górnej Olszowej, a nawet Bieśniaka dojeżdżające do Przedszkola w Zakliczynie przy 20 stop-

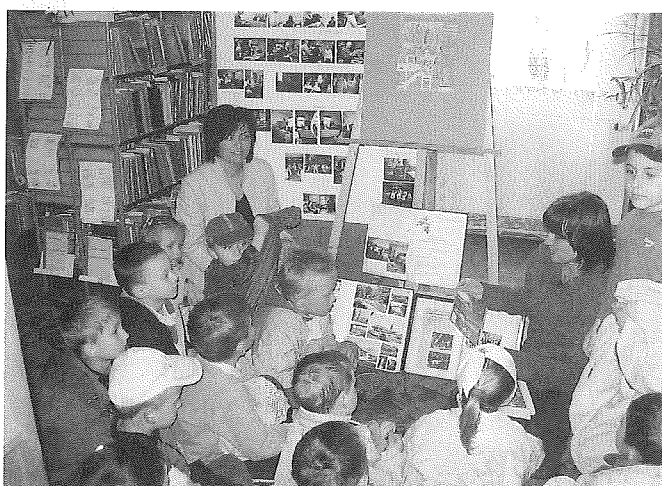
niowym mrozie. A o której dziecko musiałoby wstawać, a z kim codziennie wędrowałoby do tegoż przedszkola – w zatłoczonym dryblasami z Gimnazjum autobusie??? Na poważną kurację powinien już dziś wyjechać ten, który ten pomysł wymyślił. Wielu nauczycieli i pedagogów w Polsce na tę wiadomość zareagowała natychmiast, gdyż wyraźnie uznała, że stanowi to także zagrożenie dla rozwoju emocjonalnego dziecka. Pomysł ministerstwa miałby być realizowany nie wcześniej niż za jakieś 3 lata. Nie ma na szczęście jeszcze konkretnego projektu ustawy. Rządzący w tym resorcie argumentują, że wcześniejsze objęcie edukacją przedszkolną i szkolną dziecka jest korzystniejsze dla jego późniejszego rozwoju i ma wpływ na jego przyszłą karierę. Bzdurne to i żalosne, gdyż najpierw trzeba byłoby zapytać ministra kiedy tak naprawdę ministerstwo troszczyło się o rozwój dziecka, jego edukację i pomoc dla wielu dzieci na wsi, a dopiero potem można by mówić o jego normalnym rozwoju. A do przyszłej kariery Polaków ministerstwo najlepiej niech się nie wtrąca bo i tak nie ma na nią żadnego wpływu i nic w tym kierunku nie robi.

Tegoroczny Festiwal w Sopocie dopiero we wrześniu i w prywatnych rękach

Dzisiejsze czasy wyraźnie pokazują nam, że chcąc nie chcąc odchodzi się od wszystkiego co państwowe na rzecz prywatyzacji. Niedawno dowiedziałem się, że po kilkudziesięciu latach organizacji festiwalu Sopotkiego przez TVP, w tym roku i w latach następnych organizatorem festiwalu, po raz pierwszy będzie prywatna telewizja. Od tego roku przez pięć kolejnych lat organizacją największego festiwalu piosenki w Sopocie zajmować się będzie firma „ITI” i podległa jej stacja TVN. Sopotki festiwal będzie przesunięty w czasie i nie odbędzie się w sierpniu lecz we wrześniu. Trzydniowa impreza ma być ponoć znacznie urozmaicona i każdy znajdzie coś dla siebie. W pierwszym dniu 2 września wystąpią młodzi wykonawcy, a na koniec dnia zagraniczna gwiazda. 3 września to konkurs o dwie nagrody – Bursztynowego Słowika i Słowika Srebrnego, czyli nagrody publiczności. Na koniec dnia także wystąpi gwiazda POP. W trzecim dniu w galerii sław, znajdzie się jedna gwiazda polska i jedna zagraniczna. W tym dniu także zostanie ogłoszony werdykt jury i zwycięzcy Bursztynowego i Srebrnego Słowika. Choć dziś do festiwalu jeszcze niemal 3 miesiące, będziemy jednak z utęsknieniem czekać na jego nowe oblicze. Reżyserem festiwalu ma być Julia Knowles – reżyser największych widowisk muzycznych. Czy nowa forma festiwalu będzie lepsza zobaczymy i ocenimy sami.

Chcą chodzić do przedszkola, gdyż pani jest wspaniała

Kilka lat temu, nad filią przedszkola w Lusławicach zawisły czarne chmury, gdyż z racji niewielkiej ilości dzieci i kosztów utrzymania zastanawiano się czy przedszkola nie zlikwidować. Po usilnych naciskach mieszkańców Lusławic, pana Tadeusza Kwieka, radnego Jerzego Łopatki oraz ówczesnej dyrektor pani Barbary Rojek filię udało się uratować. W między czasie budynek zmodernizowano – powiększono kuchnię i dobudowano świetlicę. Niedawno do przedszkola chodziło 25 dzieci. Natomiast od niedawna uczęszcza tu już 34 przedszkolaków. Ten ostat-



ni wzrost nastąpił na wskutek pracy nowej przedszkolanki pani mgr Krystyny Niewoli, która po kilku miesięcznej pracy dała się poznać, jako wspaniała pedagog, nauczyciel i pełen serca organizator dziecięcych zabaw. Pani Krystyna jeszcze przed rokiem pracowała w Szkole Podstawowej w Janowicach, a wcześniej w Rzuchowej. W najbliższym czasie chce jednak poświecić się małym dzieciom. O dużym zaangażowaniu nauczycielki mówią dziś rodzice, oraz jej zwierzchnicy. Po niespełna 9 miesiącach pracy da się zauważyć serdeczne podejście do każdego z dzieci, oraz zaangażowanie w kreowaniu dobrego wizerunku przedszkola. Za niespełna miesiąc wakacje, czas upragnionego wypoczynku, po okresie wcale nie lekkiej pracy wychowawczej, w kształtowaniu postaw młodych ludzi. Wszystkim wychowawcom i nauczycielom, a także pani Krystynie należy życzyć więc udanych wakacji.

W czerwcu będzie wieczór wspomnień

Pod koniec miesiąca czerwca w sali widowiskowej ratusza odbędzie się wieczór wspomnień połączony ze spotkaniem seniorów Gminy Zakliczyn.

Podczas spotkania dojdzie do wielu rozmów a także przybliżeniem faktów z okresu II wojny światowej. Gospodarzem spotkania będzie pan Leszek Majewski i RCTiDK. O terminie spotkania seniorzy gminy zostaną powiadomieni specjalnymi zaproszeniami, natomiast na tablicach ogłoszeń organizatorzy poinformują o ostatecznym terminie spotkania. Mile widziane będą historyczne dokumenty i pamiątkowe zdjęcia.

Konkurs recytatorski we Wróblowicach

W dniu 16 maja o godzinie 11 w Zespole Szkoły Podstawowej i Przedszkola we Wróblowicach odbył się konkurs Recytatorski im. Jerzego Harasymowicza pn. „Przemijanie”. Organizatorami konkursu był ZSPiP we Wróblowicach oraz RCTiDK w Zakliczynie. W konkursie udział wzięli uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów. Przybyli także pani Anna Szczepańska, Zofia Bartkiewicz oraz dyrektor RCTiDK w Zakliczynie Kazimierz Dudzik, natomiast Honorowym gościem konkursu była Maria Harasymowicz – wdowa po Jerzym Harasymowiczu. Całość Konkursu pro-



Zwycięzcy konkursu.

wadziła dyrektor Szkoły Podstawowej we Wróblowicach pani Katarzyna Szchutterli. Po prezentacjach konkursowych jury oceniło wykonawców. W kategorii Szkół Podstawowych zwyciężyła uczennica Aneta Migdał z Faściszowej, drugie miejsce zdobyła Klaudia Świerczek uczennica z Zakliczyna, natomiast trzecie miejsce uczennica Kasia Nowak z Paleśnicy. W kategorii gimnazjalistów zwycięzcą został uczeń ze SP we Wróblowicach syn pani dyrektor Adam Szchutterli, drugie miejsce jury przyznało Wojciechowi Kumórkowi z Zakliczyna, trzecie Oliwii Śliżewskiej z Paleśnicy. Wszyscy uczestnicy konkursu popisali się wspaniałą recytacją tekstów. W Międzyszkolnym Konkursie Recytatorskim im. Jerzego Harasymowicza udział wzięli: Aneta Migdał, Weronika Ludwa (SP Faściszowa), Piotr Nadolnik (SP Gwoździec), Katarzyna Nowak (SP Paleśnica), Klaudia Świerczek, Agnieszka Poręba, Magdalena Bober (SP Zakliczyn), Michał Świerczek, Bożena Kapalka, Klaudia Rojek (SP Wróblowice), Oliwia Śliżewska, Joanna Jurek (Gimnazjum w Paleśnicy), Wojciech Kómorek, Iwona Kuze, Klaudia Niemiec, Adam Schütterly (Gimnazjum w Zakliczynie).

Zawirowania z rondem

Nie wiele brakowało, aby pomimo posiadanych środków ponad 1.000.000 zł. nie było można budować zakliczyńskiego ronda. Ta jakże ostatnio gorąca sprawa ważyła się przez cały miesiąc kwiecień i maj, bowiem po zapoznaniu się z dokumentacją ronda Ministerstwo Infrastruktury w Warszawie nie wyraziło zgody na budowę ronda w przedstawionej wersji z pięcioma zjazdami. W tej sprawie do UG przyszedł faks, który wyraźnie podniósł ciśnienie Wójtowi Gminy. Ciesząc się ze środków przyznanych przez Urząd Marszałkowski i Radę Gminy, wójt czekał tylko na termin ogłosze-

nia przetargu przez Zarząd Wojewódzki Dróg, a nie na negatywną opinię. W sytuacji zakwestionowania dokumentacji inwestycji, środki te mogły zostać zaprzepaszczone, natomiast inwestycji by nie było. Po dwukrotnych telefonach wójta z Urzędu Gminy do Warszawy, nadal nic nie było wiadomo. W takiej sytuacji, aby przekonać ministerstwo o konieczności budowy ronda, nie pozostało nic innego, jak tylko wybrać się do Ministerstwa. Wójt Kazimierz Korman udał się tam wraz z przedstawicielami Zarządu Dróg w Krakowie i inspektorem ds. drogownictwa w UG panem Tadeuszem Świderskim. W Warszawie wszyscy przekonywali przedstawicieli ministerstwa o niezwyklej konieczności budowy ronda, przede wszystkim ze względów bezpieczeństwa. Piąty planowany zjazd z ronda do firmy „Krakbud” za nic nie widział się jednak jednemu z podsekretarzy stanu w ministerstwie, który mówił wręcz o wywłaszczeniu gruntu i budowie skrzyżowania tradycyjnego 4 zjazdowego. Wójt wyraźnie powiedział, że o wywłaszczeniu nie ma mowy, a i na przeróbkę planu nie może sobie pozwolić. Po długich rozmowach ustalono, że kwestie tą przeanalizują jeszcze specjaliści, a nawet jeden z profesorów. Bez ostatecznej decyzji w sprawie budowy ronda delegacja musiała więc wrócić do domu. Kolejne dwa tygodnie były nadal pełne stresu. Jednak w dniu 9 maja Minister Infrastruktury Krzysztof Opawski przysłał do gminy faks, w którym ostatecznie wyraził zgodę na warunki techniczne i budowę ronda w Zakliczynie. Po przeczytaniu faksu, wójt i radni z Zakliczyna odetchnęli z ulgą. Była to jedna z najbardziej stresujących i nerwowych sytuacji w sprawie inwestycji gminnej, jakiej nie było od wielu lat – powiedział wójt Kazimierz Korman. Za kilka dni Zarząd Wojewódzki Dróg Państwowych ogłosi przetargi na wszelkie prace przy przebudowie skrzyżowania. Z informacji posiadanych przez naszą redakcję pierwsze prace przy rondzie mają rozpocząć się w miesiącu sierpniu, natomiast oddanie ronda do użytku powinno nastąpić w miesiącu grudniu 2005 r.

Letni ogródek Kawiarni „Ratuszowa” zaprasza

Od maja na zakliczyńskim rynku po raz kolejny pojawił się ogródek kawiarniany Kawiarni „Ratuszowa” pana Wilhelma Ciepelińskiego. Właściciel zadbał o to, aby gustowne wyposażenie ogródka wkomponować w zabytkowy charakter rynku. W ogródku kawiarnianym w ciągu sezonu letniego będzie można wypić nie tylko bursztynowy napój, lecz także zjeść dobre jedzenie. Kawiarnia szczególnie poleca: pierogi z kapustą i z mięsem, żurek po królewsku, barszczyk z krokietem, flaczki, kotlety – drobiowe i schabowe, udko z kurczaka, wątróbka drobiowa, gulasz, bigos, frytki oraz kilka rodzajów robionej na miejscu pizzy. Pracownicy Kawiarni „Ratuszowa” zadbają o to, aby każdy klient będący zarówno wewnątrz kawiarni, jak i na zewnątrz w ogródku kawiarnianym był szybko i miło obsłużony. Pan Wilhelm Ciepeliński zachęca także do wynajmowania lokalu na małe (do 30 osób) imprezy okolicznościowe i rodzinne.

Złota Klamra 2005

W dniu 14 czerwca w Domu Pogodnej Jesieni w Zakliczynie odbędzie się kolejna międzypokoleniowa impreza aktywizująco-integracyjna „Złota Klamra 2005.” Impreza ta organizowana jest już po raz drugi i będzie elementem projektu realizowanego w ramach Wojewódzkiego Pro-



Ubiegłoroczna „Złota klamra” w Rynku.

gramu Polityki i Pomocy Społecznej wobec starości na lata 2004 – 2006. Celem projektu jest aktywizacja i integracja społeczna seniorów oraz budowanie pozytywnego wizerunku osób starszych. Projekt współfinansowany jest ze środków samorządu Województwa Małopolskiego. Współorganizatorami będą Samarytańskie Towarzystwo im Jana Pawła II, Ochotnicza Straż Pożarna i Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie. W dniu 14 czerwca od godziny 10/30 – 14 przed budynkiem DPJ przy ulicy Grabina 1 odbywać się będą występy zespołów dziecięcych i młodzieżowych, festiwal ginących zawodów – pokaz pracy w wykonaniu seniorów, zabawy integracyjne, przejażdżka półkoszka, oraz kiermasze prac uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej. Wszyscy uczestnicy imprezy zostaną poczęstowani specjalnie przygotowaną wojskową grochówką z kuchni polowej. Organizatorzy serdecznie wszystkich zapraszają.

Wojewoda na sesji RG

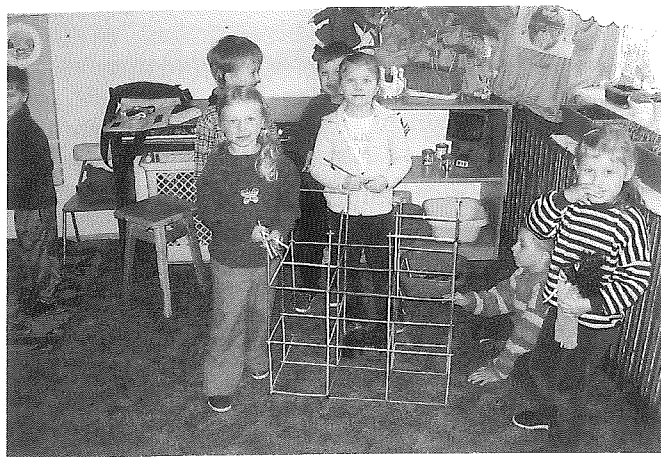
Na ostatniej sesji RG gościł I Wicewojewoda Małopolski Ryszard Półtorak. Oprócz wcześniej opisywanego wręczenia odznaczeń, wojewoda odniósł się do kilku kwestii dotyczących Gminy Zakliczyn. W wypowiedzi poinformował radnych, że w związku ze staraniem się Gminy Zakliczyn o przywrócenie praw miejskich, Małopolski Urząd Wojewódzki wydał pozytywną opinię w sprawie przyznania tych praw dla Zakliczyna. „Znam tą gminę i sam Zakliczyn, który od lat pełni rolę ponadregionalną, dlatego na status miasta zasługuje”. – powiedział. Pełna dokumentacja została prze-

ślana do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji i właśnie tam zostanie wydana ostateczna decyzja o Zakliczynie mieście. Jeśli do tego dojdzie, od 1 stycznia 2006 roku Zakliczyn będzie miastem, wójt stanie się burmistrzem a Rada Gminy będzie Radą Miejsko-gminną. Wcześniej jednak po dokument nadania praw miejskich oraz insygnia władzy, wójt wraz z delegacją musi udać się do Warszawy. Jeśli decyzja MSWiA będzie pozytywna radnych w pierwszym kwartale 2006 roku czeka uroczysta sesja RG, natomiast mieszkańców Zakliczyna niezwykle uroczystości. Ponadto Wojewoda Półtorak pochwalił gminę za pozyskiwanie środków z zewnątrz, za decyzję o budowie ronda, oraz za kierunki głównych zadań zapisanych w budżecie gminy. Oświata, infrastruktura drogowa oraz czyste środowisko, to rzeczywiście najważniejsze zadania, jakie powinno się brać pod uwagę. Start młodzieży w przyszłość, lepsze drogi dla mieszkańców oraz codzienne życie w czystym środowisku to sprawy o których należy pamiętać. W końcowej części wypowiedzi, wojewoda zapewnił radnych, że wszystkie formalności związane z gruntami pod budowę autostrady są już załatwione. Pod koniec tego roku zostanie wydane pozwolenie na budowę odcinka autostrady Kraków – Tarnów. Z racji, że wojewoda nie gości na Sesji RG zbyt często, przed wyjściem z obrad Ryszard Półtorak poświęcił kilka minut na pytania od radnych. Na większość z nich radni od razu otrzymali odpowiedzi.

Przedszkolaki z Przedszkola Publicznego korzystają z pięknej wiosny, a panie nauczycielki się szkolą

Niedawno przedszkolaki z zakliczyńskiego Przedszkola nr1, idąc w pięknym kolorowym korowodzie pożegnały zimą. Dziś bardzo cieszą się z wiosny. Panie nauczycielki korzystając z majowych ciepłych dni realizują wiele programów z dziećmi poza budynkiem. Często wychodzą z dziećmi w różne miejsca na wycieczki, po czym jest okazja do wspomnień i konkursów. Panie Halina Ząbek, Małgorzata Martyka oraz Katarzyna Padło przywiązują dużą wagę do regionalizmu. Uczą dzieci dostrzegać piękna kultury ludowej i terenu. W przedszkolu został założony kącik regionalny w którym znajduje się wiele prac dzieci związanych z naszym regionem. Jest także galeria prac dziecięcych na płótnie, oraz kilka wystaw po konkursowych. W ostatnim czasie dzieci kilkakrotnie w grupach odwiedziły Ratusz i Bibliotekę Publiczną. Tu poznawały pracę bibliotekarek, wysłuchały





bajek czytanych przez panie bibliotekarki i zapoznawały się z książkami dla dzieci. Po powrocie, swoje wrażenia przelewały na kartkę papieru na której to rysowały to co się im najbardziej w terenie podczas wycieczki podobało. W maju w siedzibie Przedszkola nr 1 odbyły się „Warsztaty dla Nauczycieli” w których uczestniczyli nauczyciele z trzech gmin: Zakliczyna, Czchowa i Gromnika. Warsztaty prowadziła pani mgr Grażyna Skrzekucka. Tematem szkolenia było zdobywanie awansu zawodowego nauczycieli w Centrum Edukacyjnym Nauczycieli w Tarnowie. Nie było to pierwsze, ani też ostatnie szkolenie w naszym przedszkolu, powiedziała pani dyrektor przedszkola Lucyna Gondek. Uważam, że takie szkolenia powinny odbywać się częściej, gdyż przybliżają wiele problemów z jakimi nauczyciele borykają się na co dzień. Warsztaty są również wspólnym spotkaniem nauczycieli z szerszego terenu. Jest więc okazja do wymiany spostrzeżeń i doświadczeń.

Chodniki na Malczewskiego przekroczyły półmetek

Mieszkańcom Zakliczyna nie trudno zauważyć, że Zakliczyn znów pięknieje. W maju rozpoczął się kolejny remont chodników przy ulicy Jacka Malczewskiego. Prace wygrała firma Mel-Dróg i do końca czerwca prace mają być zakończone. Koszt nowego chodnika wyniesie 60 tysięcy złotych, środkami po połowie podzieliła się gmina i starostwo, dając na to zadanie po 30 tysięcy. Wyremontowanie drugiej strony chodnika przy tej ulicy znacznie poprawi jej wygląd i cały wjazd do Centrum Zakliczyna. W następnych latach remonty chodników mają być wykonywane na kolejnych ulicach. Jeśli pozytywnie rozpatrzone zostanie złożony przez Gminę Zakliczyn wniosek w programie „Odnowy wsi”, Zakliczynowi już za kilka miesięcy przybyłoby znacznie więcej nowych chodników. Powołana specjalnie do tego celu komisja z wójtem, radnymi Zakliczyna i sołtysem na czele, w miesiącu marcu przyjęła do realizacji w programie chodniki na całej długości ulicy Piłsudskiego, części ul. Jagiełłońskiej, Mickiewicza i Spokojnej. Wszystko zależy jednak będzie od oceny wniosku w Krakowie. Jeśli zostaną przyznane środki prace na wymienionych chodnikach prowadzone będą w 2006 roku. W tym roku w Zakliczynie nie będzie to jednak koniec z chodnikami. Wraz z budową ronda



w każdą z jego stron, zostaną także ułożone nowe chodniki. Na realizację czeka także chodnik przy ul. Ruchu Oporu. Obecnie przystąpiono także do wykonania projektu chodnika wzdłuż drogi wojewódzkiej w stronę CHIU „Pryzmat”, będzie to początek chodnika „Promenady” w stronę mostu na Dunajcu przy ulicy Krakowskiej. Realizacja wykonania całości „Promenady” może potrwać nawet kilka lat, gdyż wiąże się to z pozwoleniami Zarządu Dróg Wojewódzkich oraz dużymi środkami. Całość tego odcinka może kosztować nawet 250 tysięcy złotych. Dziś najważniejsze jest jednak to, że sprawa chodników posuwa się do przodu, dzięki czemu Zakliczyn staje się coraz bardziej ładniejszy.

Kasety i płyty DVD z Viktorii

Wszyscy którzy uczestniczyli w koncercie warszawskiej orkiestry Viktoria, który odbył się w kościele parafialnym w Zakliczynie, do dziś wspominają go z wielką radością i entuzjazmem. Pragniemy przypomnieć, że nadal w kościele parafialnym można nabyć kasety video i płyty DVD z tego niecodziennego koncertu. Cena 25 złotych. Na nagraniu oprócz muzyków w kościele można także podziwiać nowo odnowiony ołtarz główny. Warto więc zrobić ten mały zakup i mieć go w domu, jako pamiątkę lub podarek dla znajomych.

„POGÓRZANIN”

Firma Produkcyjno Usługowa-Handlowa

Kazimierz Starostka
ul. Spokojna 13 32-840 Zakliczyn
tel. fax. (014) 66-53-313 po 17 tel. 628-34-13

F.P.U.H. „POGÓRZANIN” to firma
która od wielu lat świadczy usługi, zajmuje się również działalnością handlową prowadząc sklep z art. Sanitarnymi ale także w naszej

ofercie sprzedaży można znaleźć :

- oryginalne meble łazienkowe
- szeroki wybór płytek ceramicznych renomowanych firm
- kleje, fugi, listwy wykończeniowe
- farby, pigmenty, akcesoria malarskie
- atrakcyjne lustra i kinkiety
- okleiny meblowe, paski ozdobne i tapety
- dywaniki i maty antypoślizgowe
- elektronarzędzia
- i wiele innych artykułów

Firma zapewnia kompetentne doradztwo,
możliwość zakupu na raty.

Zapraszamy do korzystania z naszych usług !!!

U NAS VAT TYLKO 7% NA MATERIAŁY WRAZ Z USŁUGĄ!!!

Oferta kształcenia w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Zakliczynie

- I. Licea Ogólnokształcące o różnych profilach
- II. Technikum Gastronomiczne
- III. Technikum Ekonomiczno Administracyjne
- IV. Technikum Budowlane
- V. Zasadnicze Szkoły Zawodowe o różnych specjalnościach:
Murarz, elektryk, mechanik maszyn i pojazdów rolniczych,
kucharz, stolarz, fryzjer, sprzedawca, kelner, mechanik pojazdów samochodowych.

Ponadto Szkoła rozpoczęła kształcenie policealne
Na podbudowie Liceum Ogólnokształcącego lub innego profilowanego uruchomiona została dwuletnia szkoła pomaturalna uczniów w dwóch kierunkach:

- 1.) Technik informatyk
- 2.) Pracownik socjalny

**Terminy zgłoszeń do szkół i składania dokumentów
do 21 czerwca**



PKO BANK POLSKI
SPÓŁKA AKCYJNA

Agencja nr 70 w Zakliczynie ☎ 665-35-87
Codziennie 8.00-15.30, w każdą sobotę 8.00-11.30

Dlaczego posiadanie konta osobistego w PKO BP S.A. to taka fajna sprawa?

- ✓ bo założenie konta nic nie kosztuje;
- ✓ bo nie trzeba posiadać żadnego wkładu;
- ✓ bo prowadzenie konta kosztuje tylko 4 zł. miesięcznie;
- ✓ bo pierwsza karta do bankomatu jest za darmo, a za następne 2 lata płaci się tylko 12 zł.;

a korzyści

- ✓ na konto mogą wpływać dochody z emerytury, renty, wynagrodzenia, wszelkie należności ze sprzedaży produktów rolniczych (za mleko, zboże, żywiec i inne), dopłaty z Unii Europejskiej;
- ✓ można też samemu dokonywać wpłat - wpłaty i wypłaty dokonywane w placówkach PKO BP S.A. są bezpłatne;
- ✓ można zaliczkowo pobierać pobory, emerytury lub renty bez żadnych dodatkowych formalności;
- ✓ można korzystać z kredytów, zawsze tańszych i łatwiejszych dla posiadaczy konta;
- ✓ można robić lokaty terminowe;
- ✓ można zlecić regulowanie zobowiązań z konta np.: zapłatę za telefon, gaz, energię elektryczną, raty kredytu itp.

Jak to wszystko zrobić?

Przyjdź do Agencji PKO BP S.A. w Zakliczynie lub w Wojniczu i powierz nam swój problem - doradzimy, wyjaśnimy, załatwimy

ZAPRASZAMY!

Ludzie czynu społecznego we Wróblowicach

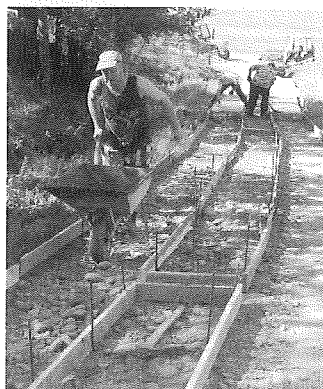
Przez wiele lat, mieszkańcy zamieszkujący w kilku gospodarstwach w miejscowości Wróblowice musieli znosić trudy dojazdu do swych posesji. W zimie, a nawet po niewielkim deszczu w okresie letnim, dojazd do domów był niemożliwy. Przez kilka lat wysypywano tu, żwir i gryz, lecz to wszystko po każdym deszczu spływało na inną drogę i pobliskie pola. W końcu w ramach solidarności sąsiedzkiej mieszkańcy postanowili wykonać sobie trwałą betonową drogę dojazdową. W sobotę 28 maja do pracy przy na tej drodze, bezinteresownie przyszło 12 mieszkańców. Już od samego rana na czele prac stanął główny inicjator wykonania tego niemal 100 odcinka drogi, pan Iwaniec Zbigniew. Wspierający w działaniach mieszkańców, był radny Jachym Zbigniew, a także mieszkańcy: Kot Stanisław, Tyka Janusz, Sobczyk Robert, Cudek Marek, Szczurba Bogdan. Większość z nich do pracy przyszła wraz synami. W tej szlachetnej pracy wsparł ich Urząd Gminy, który sfinansował zakup cementu, części drutu zbrojeniowego i połowy żwiru. Będąc na miejscu, zupełnie obiektywnie mogłem stwierdzić, że nie było tu problemu z ludźmi i wszyscy pracowali w pocie czoła. O wszystkich pracujących mężczyzn w ciągu całego dnia zadbała pani Styrna, która, napojami i kawą gasiła ich pragnienie. Sobota czynu społecznego godna jest więc wielu pochwał, gdyż czasy takich czynów społecznych już minęły, a w obecnym systemie nikt nawet nie chce słyszeć o żadnej pracy za darmo. We Wróblowicach znaleźli się ludzie, którzy dla dobra własnego i gminy potrafili się zorganizować.



Radny Zbigniew Jachym w czasie pracy.



Ostatnie szlify na części drogi.



W pocie czoła lecz cały czas do przodu.



Nikt się nie obijał.



W końcu będziemy mieli drogę – powiedział Iwaniec Zbigniew.

wać i wykonać pracę. 28 maja nie był jedynym i ostatnim dniem robót. Wcześniej należało przecież przygotować szalunki, a za kilka dni cały odcinek nowej drogi należało będzie rozszalować i doprowadzić do porządku. Jak zapewnili mnie radny Zbigniew Jachym i Zbigniew Iwaniec, przy tej drodze ręk do pracy na pewno nie zabraknie.

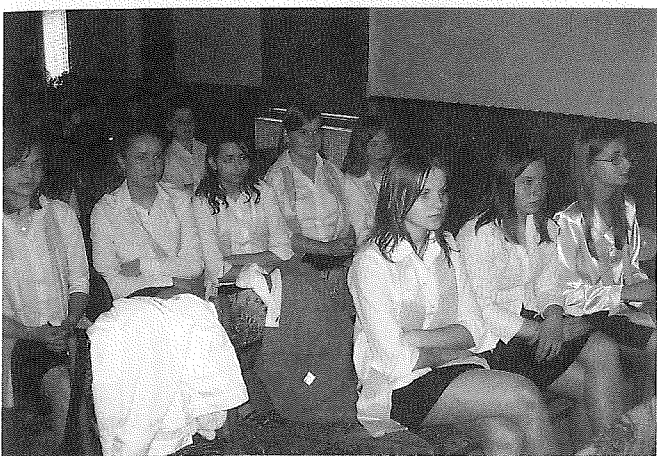
Przyg K. Chmielowski

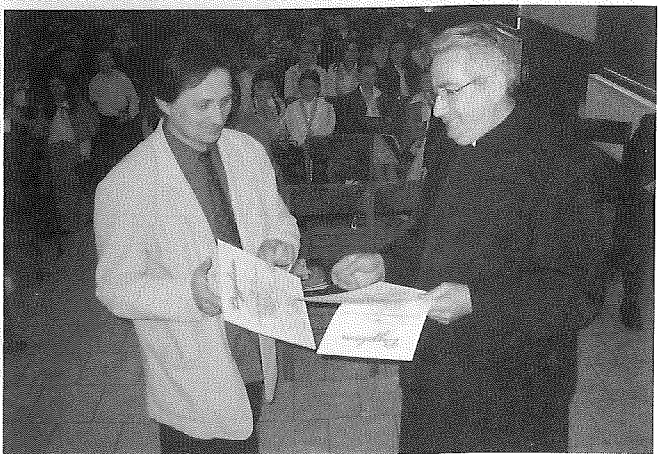
Niemal 90 wykonawców z 5 Szkół Podstawowych i Gimnazjum wzięło udział w X Konkursie Pieśni i Piosenki Maryjnej „Siódme niebo”

W dniu 28 kwietnia w sali widowiskowej ratusza w Zakliczynie odbył się X Konkurs Pieśni i Piosenki Maryjnej „W siódmym niebie”. W konkursie uczestniczyło siedem zespołów, w tym dwa zespoły wokально-instrumentalne z gimnazjów z Zakliczyna i Paleśnicy oraz pięć zespołów wokально-instrumentalnych ze szkół podstawowych w Paleśnicy „Canto” z Zakliczyna „Ballada” z Wróblowic, Stróż i Faściszowej. Wszyscy uczestnicy konkursu do Zakliczyna przybyli wraz z opiekunami i instruktorami. Soliści i grupa artystyczna z ZSP i Gimnazjum przybyła z panią Izabelą Górską i Stanisławą Martyką, instruktorem ze SP w Faściszowej była pani Anna Skruch, z Wróblowic młodzi artyści przybyli z panią Renatą Pawłowską. Wykonawców reprezentujących SP w Stróżach także przygotowała pani Renata Pawłowska, natomiast soliści i grupa „Ballada” przygotowana była przez pana Adama Pyrka. Konkurs podzielony był na dwie części w których najpierw wystąpiły Szkoły Podstawowe, a następnie zespoły z Gimnazjów. Organizatorami tegorocznego konkursu było Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie oraz Dyrekcja ZSP i Gimnazjum w Paleśnicy. Na przesłuchania konkursowe przybyli także: Przewodnicząca RG Władysława Kuzera, insp. Ds. Oświaty w Gminie Stanisław Dyląg, dyrektor ZSP i Gimnazjum w Pale-



śnicy Sylwester Gostek, nauczyciele oraz młodzi widzowie z klas II Szkoły Podstawowej w Zakliczynie. Wszystkich wykonawców oceniała Komisja konkursowa w składzie: Ks. Proboszcz Parafii Dzierżaniny Wojciech Kościółek, kapelmistrz Tadeusz Malik oraz muzyk Bogdan Wróbel. W części pierwszej, po dokonaniu kolejności występów wystąpili:





1. Zespół wokalny – instrumentalny z Paleśnicy
2. Zespół wokalny z Faściszowej
3. Zespół wokalny z Wróblowic
4. Zespół wokalny ze Stróż
5. Zespół „Mała Ballada” z Zakliczyna

W części drugiej:

1. Zespół „Ballada” – Gimnazjaliści z Zakliczyna
2. Zespół „Canto” – Gimnazjaliści z Paleśnicy

Po prezentacji wszystkich wykonawców Komisja konkursowa udała się na podsumowanie i ocenę wystąpień. Komisja uznała, że zwycięstwo w obu kategoriach należy się zespołowi „Ballada” z ZSP i Gimnazjum w Zakliczynie. Ostateczne wyniki przedstawiały się następująco:

Wyniki części I szkoły podstawowe:

1 SP w Zakliczynie

2 SP w Faściszowej

3 SP w Stróżach

4 SP w Paleśnicy

5 SP we Wróblowicach

Wyniki części II Gimnazja:

1 Zespół „Ballada” z Gimnazjum w Zakliczynie

zespół w nagrodę otrzymał wieżę stereo LG

2 Zespół „Canto” z Gimnazjum w Paleśnicy

zespół otrzymał w nagrodę odtwarzacz kompaktowy oraz radio firmy Grundig

Nagrody dla uczestników wręczyli: współorganizator konkursu dyrektor Sylwester Gostek i przewodnicząca Rady Gminy w Zakliczynie Władysława Kuzera. Wcześniej jednak dyrektor Sylwester Gostek zwracając się do wykonawców powiedział, iż cieszy się że tak liczna grupa młodzieży bierze udział w konkursie (przebiegu) oraz, że tak fachowe jury oceniało wykonawców. Wszyscy już odnieśli sukces przygotowując się do konkursu, teraz pieśni i piosenki rozbrzmiewać będą pod kapliczkami. Sam bardzo lubię jak młodzież śpiewa. Głos zabrała także przewodnicząca RG Władysława Kuzera, która w imieniu własnym i wójta podziękowała wszystkim uczestnikom za przygotowanie i udział w konkursie. Przewodniczący Komisji konkursowej Ks. Wojciech Kościółek powiedział, „że bardzo jest zadowolony tą piękną imprezą, a w szczególności śpiewem wielu wykonawców, a także strojami. Wszyscy zasługują na wielkie uznanie. Myślę, że po tak pięknych prezentacjach śpiew przeniesie się na wsie i będą one rozśpiewane, szczególnie pod kapliczkami w miesiącu maju. Życzę abyśmy za rok ponowieni się tutaj spotkali”. W dalszej części rozpoczęło się wręczanie bogatych nagród. Nagrody zostały ufundowane przez Zespół Szkolno-Przedszkolny w Paleśnicy oraz Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali również dyplomy i czekolady. W imieniu zwycięzców konkursu podziękował opiekun zespołu „Ballada” pan Adam Pyrek, który także był zaskoczony wspaniałymi nagrodami. „Jesteśmy zaskoczeni i nagrodami i wielkim uznaniem. Serdecznie dziękujemy. Kończąc pan Adam zwrócił uwagę na dalsze organizowanie przeglądów, a nie konkursów gdzie uczestnicy byłiby oceniani, lecz nie klasyfikowani na poszczególnych miejscach. Organizatorzy oraz komisja konkursowa zgodzili się z taką propozycją i wszystko wskazuje na to, że X jubileuszowy Konkurs Pieśni i Piosenki Maryjnej w „Siódmym niebie” po raz ostatni miał charakter konkursu. Za rok jedenaste spotkanie z pieśnią i piosenką maryjną będzie traktowane, już jako gminny przegląd.

Całość opr. K Chmielowski

Pracownia Optyczna „Binokle”

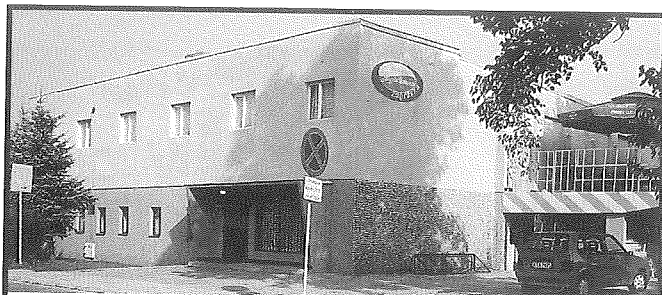
S.C. Elżbieta i Robert Kądziołka
Ośrodek Zdrowia w Zakliczynie
32- 840 Zakliczyn, ul. Tarnowska 2

- realizacja recept
- naprawy
- akcesoria

*Pracownia optyczna czynna
we wtorki od 9.00-12.00,
w środy od 15.00,
(podczas pracy gabinetu okulistyczne-
go)*



SERDECZNIE ZAPRASZAMY



**RESTAURACJA „JAGIELLONKA”
zaprasza na dyskoteki**

**KAWIARNIA „RATUSZOWA”
zaprasza na dobre jedzenie**

**OGRÓDEK KAWIARNIANY
zaprasza na dobre napoje**

**Właściciel: Wilhelm Ciepiewski
Zakliczyn, ul. Jagiellońska
tel. 665 34 81**



STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Właściciel - Pan Kazimierz Bednarek

Jeżeli masz problem z przeglądem technicznym samochodu, samochodu dostawczego, ciągnika rolniczego, przyczepy, pojazdu zasilanego gazem, pojazdów sprowadzanych zza granicy i pokolizyjnych, a także motocykli przyjeżdż na stację, która mieści się na terenie Spółdzielni Produkcyjnej „Zakpol” w Zakliczynie na ul. Grabina 6, a twój problem będzie rozwiązany.

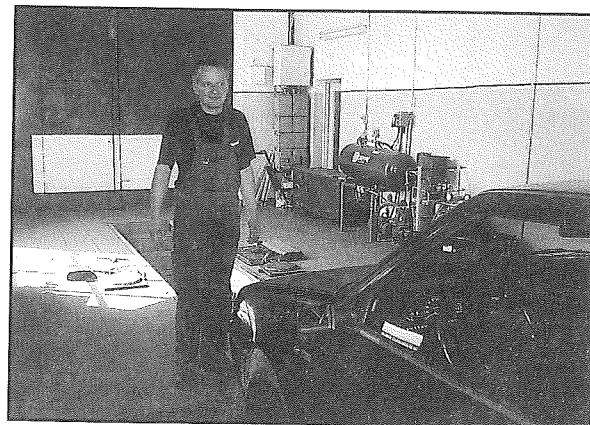
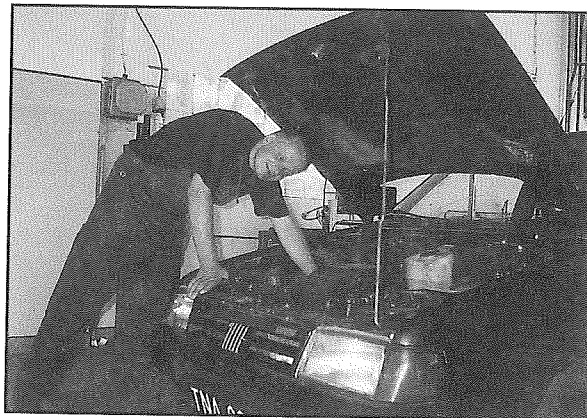
Stacja Diagnostyczna posiada renomowany sprzęt komputerowy dzięki któremu dokładnie możesz zdiagnozować swój pojazd.

Na stacji możesz również dokonać komputerowego ustawienia zbieżności kół i przeprowadzić analizę spaliny, a także sprawdzić amortyzatory.

**Stacja czynna jest codziennie od 8 – 16 ,
w soboty od 8 – 12**

TELEFON (14) 6653794

Zapraszamy i życzymy szerokiej drogi.



Świątowali Ludowcy

W dniu 14 maja w Krakowie odbyły się obchody Małopolskiego Święta Ludowego. Zbiórka przybyłych uczestników i Pocztów Sztandarowych odbyła się przed siedzibą Wojewódzkiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych przy Placu Szczepańskim 8. Kilka minut przed godziną 16 nastąpił przemarsz do Bazyliki Kościoła Mariackiego na Mszę świętą w intencji wszystkich ludowców. Po mszy wszyscy udali się przez krakowski rynek na miejsce centralnej uroczystości do ogrodów Muzeum Archeologicznego przy ul. Poselskiej. W czasie przemarszu, wielu przechodniów i turystów wyrażało aplauz do organizowanej uroczystości. Kilka minut przed godziną 18 doszło do okolicznościowych wystąpień gości i przedstawicieli PSL. Cała uroczystość święta ludowego zakończyła się częścią artystyczną i piknikiem pod gołym niebem.

W dniu 15 maja odbywały się uroczystości ludowców w powiecie. W tym roku odbyły się one w Ciężkowicach, gdzie już od samego rana przybywali przedstawiciele władz partii oraz rzesze działaczy ludowych wraz z Pocztami Sztandarowymi, których było 26. O godzinie 10/30 na placu przed remizą OSP nastąpiła

czym księża jubilaci udali się na uroczysty obiad, natomiast uczestnicy Powiatowego Święta Ludowego przeszli na miejsce dalszej uroczystości na teren Ośrodka Zakładu Energetycznego. Tu orkiestra z Ciężkowic odegrała Rotę i doszło do okolicznościowych wystąpień. Tą część uroczystości rozpoczął, Jan Baniak – Prezes Zarządu Gminnego PSL w Ciężkowicach który powitał



W drodze do kościoła.



Prezes Baniak wita uczestników święta.

zbiórka uczestników i orkiestry dętej działającej przy OSP w Ciężkowicach. Następnie przemaszerowano przez ciężkowicki rynek do kościoła parafialnego na uroczystą Mszę świętą. Msza św. była rzeczywiście uroczysta, bowiem w tym dniu w Ciężkowicach przypadał odpust, jubileusze kapłańskie i ludowe święto. W uroczystej sumie uczestniczyło ponad 20 księży. W czasie wygłoszonego kazania kapłan głoszący Słowo Boże Ks. Prałat Michał Sopata – Wikariusz Generalny Biskupa w Grodnie, zwrócił się zarówno do parafian, księży jubilatów, rolników oraz działaczy ludowych. Były także podziękowania za trud i ciężką pracę rolników. Msza święta zakończyła się uroczystą procesją wokół kościoła, po



Czołowi działacze ludowi województwa.



Goście święta ludowego.

pełnie nieprzemyślana decyzja rządu, który za podjętą ustawą, nie dał odpowiednich środków, a ponadto wyeliminował dzieci rolników z pobrania stypendium. Przedstawiając dochód przeliczeniowy z 1 ha, (2.600zł), prezes Sztorc powiedział, że dzieci większości rolników (przez ten przelicznik, który w rzeczywistości nie daje takiego dochodu), zostaną z list odrzucone. Po wystąpieniach doszło do wielu wspólnych rozmów. Rozpalono grille i rozpoczął się ludowy piknik. Zarówno w wojewódzkim, jak również powiatowym świecie ludowym uczestniczyła delegacja ludowców z Gminy Zakliczyn. W Ciężkowicach na uroczystościach była także przewodnicząca RG w Zakliczynie Władysława Kuzera wraz z małżonkiem.

K. CH

„ZAKLICZYŃSKA MAJÓWKA”

Wspaniałym spotkaniem i imprezą integracyjną, która zaktywizowała i zbliżyła do siebie osoby niepełnosprawne i ludzi starszych.

W dniu 5 maja w Zakliczynie odbyło się spotkanie integracyjne i aktywizujące ludzi starszych i niepełnosprawnych pod nazwą „Zakliczyńska Majówka”. W spotkaniu tym uczestniczyli mieszkańcy z Domu Pogodnej Jesieni w Zakliczynie oraz osoby niepełnosprawne z Domu Pomocy Społecznej przy ul. Matki Bożej Fatimskiej w Tarnowie. Projekt i reżyseria spotkania, oraz całonocna impreza integracyjna została przygotowana przez panią Surga Annę i Ryba Anetę z Zakliczyna a także Czudec Małgorzatę –siostrę zakonną z Tarnowa. Wszystkie trzy osoby są słuchaczkami Policealnej Szkoły Pracowników Służb Społecznych w Krakowie. Projekt został przygotowany w ramach zaliczenia przedmiotu, a ponadto w celu integracji i przerwania monotonii dnia codziennego podopiecznych obu tych instytucji. Także w celu zapobiegania bierności, izolacji i marginalizacji podopiecznych, poprzez



Mieszkańcy DPJ z Zakliczyna.

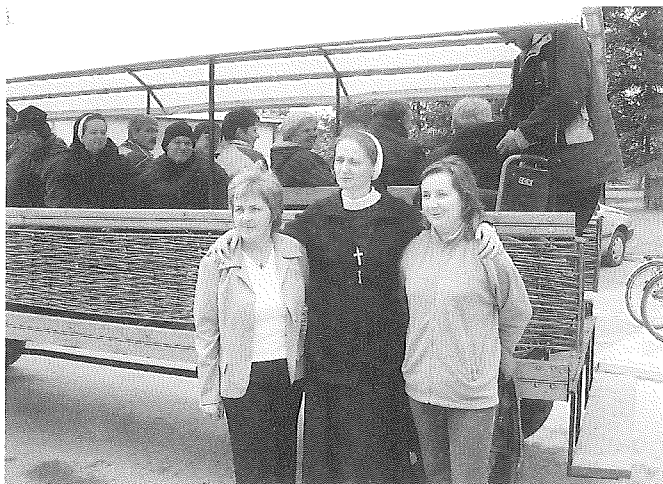
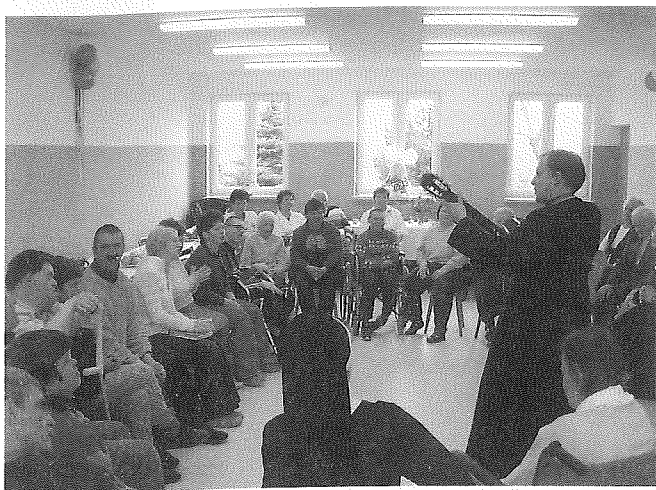
ich aktywizację do zachowania jak najdłużej swojej sprawności fizycznej i psychicznej. Kiedy powstawał projekt, żadna z słuchaczek szkoły i organizatorek przedsięwzięcia nie sądziła, że jego realizacja będzie tak udana i zgotuje ogromną radość jej uczestnikom, których było ponad 80 osób. Dziś kiedy minęło już kilka dni od tej pięknej imprezy, integrującej osoby niepełnosprawne z osobami starszymi można tylko w skrócie powiedzieć, by takich projektów i spotkań było jak najwięcej. Uczestnicząc w większej części realizowanego w dniu 5 maja programu mogę stwierdzić, że radość wszystkich była ogromna, natomiast wszyscy uczestnicy czynnie brali udział w każdym z realizowanych punktów programu. „Zakliczyńska Majówka” rozpoczęła się uroczystą Mszą świętą w klasztorze O Franciszkanów Reformatów w Zakliczynie. Odprawił ją Ks. dr Marek Kluz – kapelan w DPS w Tarnowie i wykładowca teologii. Po mszy wszyscy uczestnicy majówki udali się do centralnego miejsca realizowanego programu, czyli Domu Pogodnej Jesieni w Zakliczynie. Tu doszło do pierwszych wspólnych spotkań i integracyjnych rozmów. Następnie, na parterze nowo wybudowanego budynku wszyscy uczestnicy spotkania i go-

ście zjedli wspólny obiad i desery. Wszystko zostało przygotowane przez kuchnię DPJ przy pomocy 7 uczniów wolontariuszy z ZSP w Zakliczynie. Godnym podkreślenia było także to, że wszystkie opiekunki i kucharki z DPJ zaangażowały się w realizację programu. Po wspólnym obiedzie w którym uczestniczyła także siostra Emilia Zakrzewska – Dyrektor Domu Pomocy Społecznej Okresowego Pobytu i Środowiskowego Domu Samopomocy dla Osób Niepełnosprawnych Intelktualnie im. Św. Kingi w Tarnowie, Kierownik Domu Pogodnej Jesieni Ryszard Kuczyński oraz Małylda Nowak członek Zarządu Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju Gminy Zakliczyn, rozpoczęła się część rekreacyjna. W części tej doszło do wspólnej zabawy, która przeplatała się śpiewem, tańcem, konkursami i loterią fantową z nagrodami od sponsorów. Tu główną rolę odegrała siostra Małgorzata Cudec, która z niezwykłą werwą zachęcała wszystkich do zabawy, nie pozwalając nikomu na bierną postawę. W związku z tym, że organizatorki projektu ustaliły jego realizację z podziałem na rolę, pani A. Surga i A. Ryba w tym czasie wraz z panią Małyldą Nowak przygotowywały kolejne punkty programu.

Główną atrakcją na którą wszyscy czekali, a w szczególności osoby z Tarnowa był przejazd półkoszka po Zakliczynie i terenie gminy. Wyjazd zorganizowany był w dwóch grupach, natomiast w rolę przewodnika wcieliła się pani M. Nowak. W czasie tej nietypowej wycieczki „Półkoszka” przemierzano się zakliczyńskimi uliczkami, zwiedzono klasztor sióstr Bernardynek w Kończyskach oraz teren parku przy dworcu K. Pendereckiego w Lusławicach. Po powrocie wszyscy mieli bardzo wiele wrażeń. To integracyjne spotkanie zakończyło się kilka minut przed godziną 18, kiedy to wszyscy zjedli upieczoną kielbasę. Kiedy impreza dobiegła końca i trzeba było się rozstać, mieszkańcom DPS z Tarnowa nie bardzo chciało się wyjeżdżać. Dzień spędzony w Zakliczynie, należał przecież do bardzo bogatego w wydarzenia i rozrywkę. Dla wielu była to także wspaniała terapia, odprężenie i zajęcia w grupie, które doprowadziły do bliskości emocjonalnej i bliskości estetycznej, czyli dzielenia się ze sobą doznaniem piękną i radości. Spotkanie odbywało się także w atmosferze zaufania, aktywności intelektualnej i w nastroju zadowolenia oraz wesołości. Zaistniało wiele bodźców, które doprowadziły do tego, iż u wielu osób puściły zahamowania wewnętrzne jak i zewnętrzne, co ukazało wiele dobra i wrażliwości wśród pensjonariuszy obu placówek opiekuńczych. Po spotkaniu integracyjnym organizatorki projektu wyraźnie stwierdziły, że „świat byłby uboższy, gdybyśmy tutaj się nie spotkali”. Zdobyte doświadczenie na pewno pomoże nam w pracy dyplomowej oraz będzie zachętą do organizacji kolejnych integracyjnych i aktywizujących imprez. Za pośrednictwem naszej redakcji, organizatorki projektu składają serdeczne podziękowanie Kierownikowi DPJ Ryszardowi Kuczyńskiemu za udostępnienie obiektu i samochodu w czasie realizacji projektu. Podzięko-

Integracyjna radość





wania należą się wszystkim osobom i instytucjom, które także okazały wszelką pomoc w przeprowadzeniu projektu. Kierownik DPJ Ryszard Kuczyński powiedział mi, że popiera takie formy współpracy i odnosi się do nich pozytywnie. Organizowanie takiej, czy podobnej imprezy jest promocją dla naszego Domu Pogodnej Jesieni, a ponadto wprowadza rozrywkę i zadowolenie u naszych podopiecznych.

PS.

W Tarnowskim Domu Pomocy Społecznej Okresowego Pobytu i Środowiskowym Domu Samopomocy dla Osób Niepełnosprawnych Intelaktnie, obecnie przebywa ponad 60 osób. Część z nich przebywa w nim od poniedziałku do piątku, natomiast 50 osób na zajęcia terapeutyczne,

psychologiczne, pomoc psychologa, logopedy, rehabilitację i zajęcia indywidualne przywożona jest codziennie w ramach środowiskowego pobytu dziennego.

W Zakliczyńskim Domu Pogodnej Jesieni obecnie na stałe mieszka 27 osób (20 kobiet i 7 mężczyzn). Wszyscy zapewnione mają dobre warunki higieniczno sanitarne i lokalowe. W zależności od stopnia sprawności pensjonariusze mieszkają w pokojach 1, 2 i 3 osobowych. Większość z nich pochodzi z gminy Zakliczyn, średnia wieku wynosi niemal 80 lat. Na co dzień pracownicy działu opiekuńczo – terapeutycznego z mieszkańcami Domu Pogodnej Jesieni realizują Indywidualne Plany Wsparcia.

Całość opracował Krzysztof Chmielowski

Piękne widoki, piękne położenie

Już coraz bliżej rok, w którym będzie można obchodzić – o ile komuś przyjdzie taka myśl do głowy... – stulecie wydania pierwszego bodaj tak obszernego i wartościowego przewodnika, jakim był (i wciąż przecież jest!) „Ilustrowany przewodnik po Galicyi, Bukowinie, Spżu, Orawie i Śląsku Cieszyńskim. Tomik ów, formatu niewielkiego (16,5 na 11,5), jest dziełem na tyle sążnistym (512 stron!), że warto do niego zaglądać nawet teraz: aby przekonać się, jak wyglądał świat, postrzegany przez krajoznawców z początku XX wieku, i jak wiele z niego przetrwało do dziś.

„Ilustrowany przewodnik” to wspólna praca dr. Mieczysława Orłowicza, jednego z najwybitniejszych krajoznawców polskich wszech czasów, i jego przyjaciół, członków założonego przezeń we Lwowie Akademickiego Klubu Turystycznego. Zgromadzone viribus unitis podczas niezliczonych wypraw, poparte rezultatami systematycznych i gruntownych kwerend wiadomości zebrali oni we wspólną całość, a prezes Orłowicz nadał jej ostateczny kształt. Wydawcą przewodnika był wiceprezes Polskiego Towarzystwa Turystycznego we Lwowie, profesor Szkoły Realnej w Tarnopolu Karol Kwieciński, tomik ukazał się zaś – nakładem AKT – we Lwowie w 1914 r.

Pracę tę wciąż należy czytać i odkrywać. Nie tylko z racji coraz częściej i wyraźniej powracających w dzisiejszej zwariowanej rzeczywistości sentymentów za światem dawno minionym, światem spokojnym, statecznym, ułożonym i bezpiecznym, ale też i z tego względu, iż znakomicie ułatwia ona odkrycie – każdemu na jego własny użytek – świadomości istnienia niezmiennych imponderabiliów, dóbr, które nie ulegają przewartościowaniu; że pokazuje istotę powiedzenia o czasie, który się tu i ówdzie zatrzymał. Że umożliwia bezstronną ocenę: co na przestrzeni dziesięcioleci, w jakże przecież bogatym w rewolucje wieku XX, przestało istnieć, a co przetrwało wszystkie zawieruchy...

„Ilustrowany przewodnik” każdy może czytać po swojemu. Jedno jest pewne: nikt się tą lekturą nie powinien znudzić, nikt nie powinien pozostać obojętny na obraz świata z zupełnie innej epoki. Tym bardziej, gdy znajdzie w książce swoistą fotografię swojej „małej ojczyzny” – taką, jaką Orłowicz et consortes zrobili Zakliczynowi. Bo Zakliczyn ma w tej pracy swój kącik. Poświęcono mu prawie całą stronę 362... Oto treść tego zapisu – cytowana wiernie, z zachowaniem oryginalnej ortografii i interpunkcji.

„12 km. na zachód [od Gromnika – przyp. wald] (wóz chłopski 2-3 K można łatwo dostać w Gromniku), leży w pięknym położeniu nad Dunajcem miasteczko Zakliczyn, liczące 1250 mieszk., w czym 300 Ż. Gospoda M. Szymonowicza. Wiele starych domów drewnianych z podsieniami. W kościele parafialnym w bocznej kaplicy marmurowy ołtarz z kaplicy zamku melsztyńskiego. W kościele Reformatów kilka grobowców; z cmentarza ocienionego lipami, piękny widok na dolinę Dunajca i Melsztyn. Przy wjeździe do miasta od strony wschodniej pomnik rycerzy, zmarłych tu na epidemię w powrocie z pod Wiednia w r. 1683. 1 km. na północ, w Lusławicach, na łące grób krzewiciela arianizmu Faustyna Socinusa. 4 km. na południe w Bieśniku, szczawa słona i kamieniołom; piękne górskie położenie. Do Zakliczyna ze względu na kąpiele w Dunajcu przybywa corocznie kilkudziesięciu letników.

3 km. od Zakliczyna, na drugim brzegu Dunajca, wznoszą się na stromym urwisku ruiny zamku w Melsztynie. Istniał on od XI. w.; stąd wywodził się słynny Spytko z Melsztyna. Zamek spalił się w r. 1771 w czasie walk konfederacji barskiej z Rosyanami. Ruina dziś jest w znacznej części zarosła drzewami; z murów śliczny widok na Dunajec i Zakliczyn. Obok schronisko”.

(wald)

SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNO USŁUGOWA

„ZAKPOL”

32-840 ZAKLICZYN, UL. GRABINA 6.

TEL./FAX. 6653484, 6653321

Spółdzielnia „Zakpol” to firma z tradycjami, która od wielu lat świadczy usługi dla rolników oraz całego społeczeństwa w dziedzinie; remontów maszyn, prac spawalniczych, tokarskich, ślusarskich oraz pełnego zakresu robót rolniczych. „Zakpol” zajmuje się również działalnością wytwórczą wykonuje na zamówienie: betoniarki typ BWE 400, ogrodzenia, konstrukcje stalowe budownictwa przemysłowego oraz całą ślusarkę budowlaną. Spółdzielnia prowadzi skup złomu i metali kolorowych. ZAKPOL zajmuje się działalnością handlową prowadząc sklep z częściami zamiennymi do ciągników i maszyn rolniczych. Niebawem sklep rozszerzy działalność o sprzedaż blach i stolarki PCV. Stację paliw na której w asortymencie znajduje się wiele gatunków paliw, olejów i smarów. Spółdzielnia „Zakpol” współpracuje z Glimarem Gorlice

Miłe wspomnienia z wycieczki w bibliotece

Wiemy jak niebagatelną sprawą jest „być wzorem dla własnego dziecka”, wszak to poprzez obserwowanie własnych rodziców i wychowawców dziecko tworzy sobie wzorzec. Dom rodzinny, przedszkole i szkoła kształtuje zainteresowanie książką. Tam gdzie rodzice czytają dziecku bajki i opowieści do poduszki, tam rodzi się mały czytelnik. Obserwując czytającego rodzica dziecko naśladuje go, w ten sposób powstaje jego osobisty kontakt z książką.



Zainteresowanie dzieci było ogromne.

W dniu 20 maja grupa dzieci z przedszkola w Lusławicach wraz z wychowawczynią Krystyną Niewolą i Bogumiłą Chwali-bóg była na wycieczce w Bibliotece Publicznej w Zakliczynie. Zanim dzieci tam poszły rozmawiały o tym, co to w ogóle jest biblioteka, co się w niej znajduje i po co tam chodzimy. Najpierw obejrzały z zewnątrz budynek, w którym znajduje się wypożyczalnia, a następnie zwróciły uwagę na tablicę z nazwą biblioteki. Gdy dzieci weszły do środka pani bibliotekarka Krystyna Więcek przedstawiła siebie i innych pracowników oraz opowiedziała dzieciom, na czym polega praca w bibliotece. Oprowadziła dzieci po całym wnętrzu i zapoznała je z wyposażeniem biblioteki. Pani bibliotekarka pokazała dzieciom co znajduje się na poszczególnych regałach, gdzie można znaleźć książki dla dzieci i opowiadania, w jaki sposób można na miejscu poczytać książki, czy wybrane czasopi-sma. Następnie dzieci zostały zaproszone do wysłuchania bajki, która bardzo im się podobała. Wzięły także udział w konkursie i wykazały się dużą znajomością bajek i baśni. Podczas wycieczki do biblioteki dzieci zdobyły wiele nowych i ciekawych doświadczeń. Bardzo serdecznie podziękowały paniom za miłe przyjęcie. Na koniec wypożyczyły książki do przeczytania w przedszkolu. Po powrocie do przedszkola dzieci narysowały ilustracje do ulubionych bajek na wystaw-kę w bibliotece.

Całość opr. Mgr Krystyna Niewola

Koniec bezczeszczania cmentarza!!!

O problemie związanym z porządkami na zakliczyńskim cmentarzu słyszy się nie od dziś. Wielu mieszkańców mówi wprost, że najlepszym wyjściem z całej sytuacji byłby cmentarz komunalny i zarządzanie przez utworzony zakład. Ksiądz proboszcz w jednej z rozmów stwierdził, że nawet by nie protestował, gdyż w ostatnich latach z cmentarzem ma poważny problem. Nie pomagają apele z ambony, a mieszkańcy nie bardzo są przychylni płacić na utrzymanie cmentarza. Z racji, że jest jednak zarządcą cmentarza musiał podjąć kroki w kierunku poprawy sytuacji. Tak dalek być nie mogło, gdyż

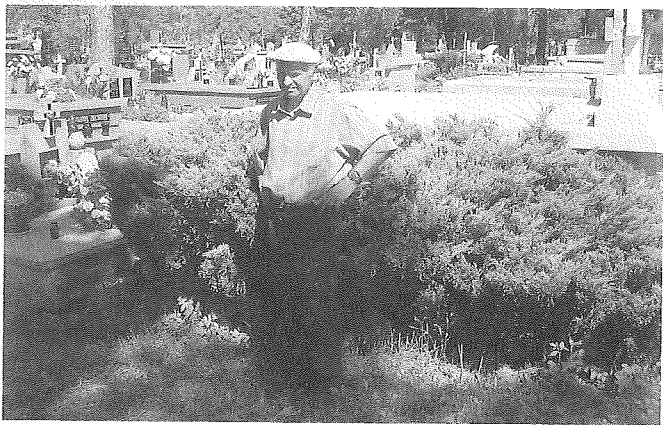


Śmieci przy Wolance.

w ostatnim czasie słyhać było coraz więcej głosów krytyki. Zatrudniony na cmentarzu grabarz pan Tadeusz Kalwara przez wiele lat swoją pracę wykonywał należycie, natomiast w ostatnim czasie sił zaczęło mu brakować i sam nie bardzo był w stanie wykonywać wszystkich czynności. Ksiądz

proboszcz z radą parafialną zaczął więc poszukiwać osoby, która zastąpiłaby spracowanego pana Kalwarę i w dodatku, aby zajęła się porządkowaniem terenu cmentarza. Rada Parafialna, a w szczególności jej członkowie Henryk Lasota i Karol Wróbel zwrócili uwagę na osobę pana Wójcika Aleksandra, który wykazywał duże zainteresowanie cmentarzem. Po zaakceptowaniu tej kandydatury przez całą radę, od dnia 1 maja 2005r. na zakliczyńskim cmentarzu nastąpiła zmiana grabarza i został nim właśnie pan Wójcik Aleksander. W rozmowie z nim dowiedziałem się, że głównym celem jaki sobie postawił jest sprawa uporządkowania zapomnianych grobów i w dalszym etapie doprowadzenia do pełnego uporządkowania i do czystości całego cmentarza. „**Leżą tu patrioci i ludzie, którzy byli prześladowani przez dawny system i żołnierzy w czasie II wojny światowej, dlatego należy się im szacunek. Moim wielkim pragnieniem jest, aby w niedługim czasie cmentarz zupełnie zmienił swój wygląd. Nie jestem i nie będę w stanie zrobić jednak tego sam. Jako grabarz na pewno wiele czasu spędzę na terenie cmentarza, lecz nie zawsze będę miał czas na jego porządkowanie. Dlatego ksiądz proboszcz musi przyjąć kogoś do pomocy, a wtedy wspólnie cmentarz doprowa-**

dzimy do takiego stanu, że na Święto Zmarłych będzie on lśnił i błyszczał. My mielibyśmy satysfakcję, a ksiądz proboszcz spokój i ulgę w sprawie cmentarza. Pracuję na cmentarzu i dziwię się, jak ludzie niemal codziennie zwożą zmarłym co się da. Oskrobiny, pampersy, buty, ciuchy, butelki, odpady budowlane, odpadki jedzenia, a nawet znalazła się ostatnio wersalka i lodówka. Całe worki, różni ludzie ładują do kontenerów, a ja to muszę wyciągać. Często podjeżdżają zagranicznymi samochodami i przywożą worki śmieci. Na samochód ich stać, a na koszt nie. To jest tylko ludzka złośliwość, bo przecież ksiądz proboszcz nie jest w stanie płacić za śmieci poza cmentarne. Znam już parę nazwisk osób, które przywożą śmieci. Jeśli ponownie przyjadą, będę o nich mówił księdzu proboszczowi i następnym razem będą wyczytani na ambonie. Mam także pana ze Stróż, który dodaje mi roboty, bo rozwala mi worki, szuka ciuchów i różnych rze-



Nowy grabarz w Zakliczynie – Aleksander Wójcik.

czy. Przychodzą też psy i rozszarpując worki roznoszą śmieci. Dla wielu mało jest cmentarza, więc śmieci wywalają na brzegu Wolanki. Przykrym jest, że nikt z Gminy nie interesuje się co się tu wyczynia. Ludzie uszanujcie to miejsce, bo jak będzie tak dalej to sami będziecie spoczywać w stercie śmieci. Mnie wstyd starego, że takie rzeczy się na cmentarzu dzieją. Rada parafialna wybrała mnie na grabarza i do utrzymania porządku na cmentarzu, a ja temu wszystkiemu nie mogę sam podolać, pracuję całymi dniami bo chcę doprowadzić do porządku ten zaśmiecony cmentarz. Dużo leży tu patriotów Polskich np. ŚP doktor Mroczkowski, (tu było oderwane jego zdjęcie więc wziąłem i przykleiłem bo leżało wyrzu-



Do niedawna śmieci były wszędzie.

cone). Drugim bardzo zniszczonym i zaniedbanym grobem był nagrobek męczennicy dusz czyścicowej Marii Cieśla, więc wziąłem i odnowiłem. Do kosztów tabliczki dołożyła się pani Maria Kwiek – Dyrektor Banku Spółdzielczego, która jest bardzo zainteresowana tym nagrobkiem. Dużo pomaga mi opiekować się tym nagrobkiem Paulina Włodarczyk. / Maria Cieśla zmarła w 1920 roku, była bardzo męczona i torturowana przez władze/. Na cmentarzu jest jeszcze wielu zasłużonych patriotów. Interesuję się ich zaniedbanymi grobami. W ostatnim czasie pochylilem się nad grobami Karola Wacha i Jana Kowala. Jestem już starszą osobą, ale pamiętam także, jak wywożono ostatnich obywateli żydowskich. Do dziś niektóre sceny mam zapisane w pamięci. Sumienie mnie dręczy, gdyż chciałbym to wyjawić, opisać, żeby młodzież dowiedziała się jakie barbarzyństwo robili Niemcy. Myślę, że za pośrednictwem „Głosiciela” udałoby się także ukazać trochę tych historycznych zdarzeń. Jeśli ktoś byłby zainteresowany może się zemną skontaktować. Z wypowiedzi pana Aleksandra Wójcika wynika, że jego osoba jest bardzo oddana i zainteresowana cmentarzem. Dlatego też powinno się zrobić wszystko, aby nie pozbawiać go tej pięknej inicjatywy. Po kilkunastu latach zastoju we wszelkich pracach w obrębie cmentarza miejmy nadzieję, że przyszedł czas, aby cmentarz parafialny miał prawdziwego gospodarza. Do dalszych jednak prac i utrzymania porządku, ksiądz proboszcz musi jednak zakupić trochę drobnego sprzętu i co najważniejsze kosiarkę spalinową do trawy. Problemem są także duże drzewa, które także w części powinny być wycięte. Te prace wykonywane mogą być jednak w późniejszym etapie. Najważniejsze na dzień dzisiejszy jest jednak wsparcie 71 letniego grabarza, pana Wójcika drugą osobą. Na razie w tym szlachetnym celu uporządkowania cmentarza, panu Aleksandrowi obiecał pomóc jego zięć Gac Antoni. Kończąc, należy wspomnieć także, że do niedawna wielu mieszkańców nie do końca zgadzało się z pomysłem księdza proboszcza o składce na wywóz śmieci i czyszczenie cmentarza. Dziś kiedy po niespełna miesiącu czasu na cmentarzu widać już duże zmiany, mieszkańcy Ci powinni także zmienić zdanie, bo przecież w mentalności ludzi jest to, że gdy się coś robi to i datków jest więcej.



Nagrobek męczennicy Marii Cieśla.

Całość opracował: K Chmielowski
w tekście została wykorzystana wypowiedź w sprawie cmentarza, nowego grabarza pana Wójcika Aleksandra

PRZEDŁUŻONO TERMIN SKŁADANIA WNIOSKÓW O PŁATNOŚCI BEZPOŚREDNIE

Komisja Europejska zdecydowała o przedłużeniu do 31 maja 2005 r. terminu składania wniosków o przyznanie płatności bezpośrednich do gruntów rolnych.

Decyzja ta oznacza, że po 31 maja wnioski można jeszcze składać do 25 czerwca. Jednak złożenie wniosku w tym okresie będzie traktowane jako opóźnienie i będzie się wiązało ze zmniejszeniem za każdy dzień roboczy o 1 % kwoty płatności, do której rolnik byłby uprawniony, gdyby wniosek został złożony do 31 maja.

Wnioski, które zostaną złożone po 25 czerwca nie zostaną rozpatrzone.

Według wstępnych danych ARiMR przyjęła w 2005 r. już ponad 1 476 000 wniosków o płatności obszarowe. Poniższa tabela przedstawia porównanie do roku poprzedniego.

Wnioski o dopłaty bezpośrednie 2005 (dane na 24 maja)

Lp.	województwo	liczba zarejestrowanych producentów	Liczba wniosków obszarowych złożonych w 2004 r.	Liczba wniosków obszarowych złożonych w 2005 r.	Liczba wniosków złożonych w porównaniu do 2004r. (w %)
1	DOLNOŚLĄSKIE	76 546	61 459	62 872	102,3%
2	KUJAWSKO-POMORSKIE	80 780	69 303	69 889	100,8%
3	LUBELSKIE	218 102	173 373	185 239	106,8%
4	LUBUSKIE	26 202	20 342	21 427	105,3%
5	ŁÓDZKIE	153 319	127 818	133 942	104,8%
6	MAŁOPOLSKIE	180 572	131 907	142 364	107,9%
7	MAZOWIECKIE	257 018	207 851	221 308	106,5%
8	OPOLSKIE	37 286	30 539	30 524	100,0%
9	PODKARPACKIE	164 344	119 279	130 956	109,8%
10	PODLASKIE	95 874	80 675	84 344	104,5%
11	POMORSKIE	48 273	39 091	40 344	103,2%
12	ŚLĄSKIE	74 032	52 978	56 428	106,5%
13	ŚWIĘTOKRZYSKIE	114 509	92 108	97 380	105,7%
14	WARMIŃSKO-MAZURSKIE	50 623	41 864	44 005	105,1%
15	WIELKOPOLSKIE	142 153	122 592	125 569	102,4%
16	ZACHODNIOPOMORSKIE	36 165	29 191	30 202	103,5%
	POLSKA	1 755 798	1 400 370	1 476 793	105,46%

Do 31 maja 2005 r. producenci rolni mogli dokonywać zmian we wcześniej złożonych wnioskach. „Zmiana do wniosku” mogła dotyczyć:

- przeznaczenia gruntu rolnego (zmiana gatunku rośliny uprawnej na danej działce rolnej),
- dodania nowej działki rolnej/ewidencyjnej.

Producent rolny może natomiast bez ograniczeń czasowych złożyć formularz z zaznaczonym polem: „Wycofanie części wniosku” bądź „Wycofanie całego wniosku”. Wnioskodawca nie może jednak złożyć tego formularza gdy został on już poinformowany o wystąpieniu nieprawidłowości we wniosku lub o zamiarze przeprowadzenia kontroli na miejscu.

W przypadku stwierdzenia przez ARiMR nieprawidłowości we wniosku producent rolny otrzymuje wezwanie do usunięcia braków bądź wezwanie do złożenia wyjaśnień. Na wezwania wnioskodawca odpowiada, wypełniając formularz wniosku z zaznaczonym polem „Korekta wniosku”. Przy pomocy korekty nie można dodawać ani wycyfrować działek.

Więcej informacji można uzyskać w pok. nr 5 UG, gdzie udzielana jest pomoc w wypełnianiu wniosków. (tel. 632 64 54)

Agnieszka Kijowska

Spotkania z autorami książek i liczne wycieczki uczniów do biblioteki, to efekt tygodnia bibliotek w dniach od 8 do 15 maja w ramach akcji „Biblioteka otwarta dla Ciebie”.

Niezwykłe ciekawie i bogato obchodzono w całym kraju Tydzień Bibliotek, który w tym roku był obchodzony pod hasłem „Biblioteka otwarta dla Ciebie”. Także w Bibliotece Publicznej w Zakliczynie w dniach 8-15 maja rzeczywistość zrobiło ono wszystko, aby czytelnicy i przypadkowi goście odczuli, że rzeczywistość widać odświeżony nastrój w tej instytucji. Z racji bogatego programu, spotkań i wielu wycieczek dzieci ze szkół oraz przedszkoli, tydzień biblioteki w Zakliczynie w gruncie rzeczy został wydłużony do dwóch tygodni. Pracownicy Gminnej Biblioteki Publicznej i Zbiorów Regionalnych – RCTiDK w Zakliczynie w okresie tym zorganizowali dwa spotkania autorskie z których pierwsze odbyło się w dniu 6 maja w zakliczyńskim Ratuszu i Zespole Szkoły Podstawowej w Paleśnicy, a drugie w dniu 12 maja także w Ratuszu

oraz w Szkole Podstawowej w Filipowicach. Gościem pierwszego spotkania była pisarka literatury dla najmłodszych pani Ewa Stadtmüller. Na spotkanie z nią przybyli uczniowie z klas II i III ze Szkoły Podstawowej w Zakliczynie. Prezentacji i powitania autorki dokonała pani Krystyna Więcek, bibliotekarz z GBPiZR. Ewa Stadtmüller ukończyła filologię polską oraz fakultet dziennikarski na Akademii Pedagogicznej w Krakowie. Przez dziesięć lat pracowała jako nauczyciel, a od 1987 roku także jako asystent w katedrze Pedagogiki Wczesnoszkolnej AP. 25 czerwca 2003 roku została wyróżniona – Honorową Wstęgą Przyjaciół Przedszkolaka. Pierwsza jej książeczka „O tym jak robaczek świętojański otrzymał świetlistą szatkę” ukazała się w 1992 roku. Obecnie autorka ma na swym koncie liczne bajeczki, zbiorki wierszyków i zaga-



Twórczość Ewy Stadtmuller.



Krystyna Więcek powitała autorkę bajek.



Uczestnicy spotkania.



Prezentacja twórczości.

dek dla dzieci, opracowania znanych baśni i legend, a także wiele książeczek o charakterze edukacyjnym. Wśród tych ostatnich najpoważniejszą pozycją jest napisany wspólnie z Elżbietą Zechenter-Spławińską „Leksykon dla najmłodszych” a także humorystyczny „Poradnik młodego redaktora”. Bardzo ważny jest w twórczości Ewy Stadtmuller nurt religijny, reprezentowany przez zbiór opowiadań, a także bajeczki, wiersze, modlitwy i opowieści o świętych publikowane w katolickich pismach dla dzieci. Podczas spotkania w Zakliczynie autorka opowiadała dzieciom o powstawaniu jej książek, o pomysłach na książkę i źródle inspiracji. Przybliżyła dzieciom także techniczne powstawanie książki, kiedy teksty są już w drukarni. Tu omówiła pracę pomocnego redaktora technicznego, ilustratora tekstów i grafika komputerowego. W dalszej części spotkania pisarka przedstawiła dzieciom swoje książki oraz przeprowadziła kilka konkursów.

Uczestniczące w spotkaniu dzieci brały w nim bardzo czynny udział. Po spotkaniu w Paleśnicy, dyrektor ZSPi Gimnazjum Sylwester Gostek ugościł pisarkę i towarzyszące jej osoby, co zostało odebrane, jako piękny i gościnny gest.

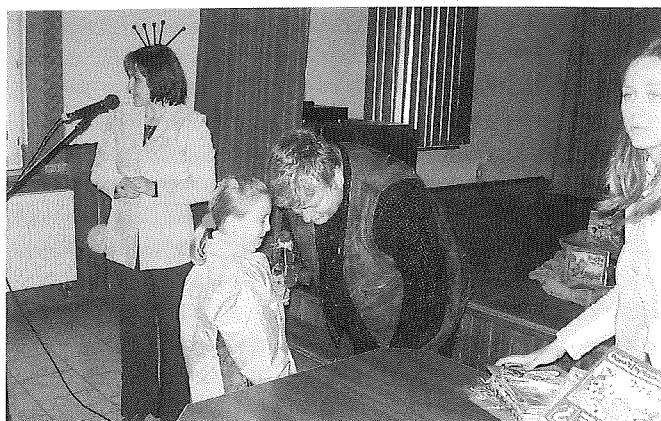
W drugim spotkaniu wziął udział pan **Wiesław Drabik** także autor tekstów dla dzieci. Pisarz przybył na spotkanie wraz z córką Joasią, która prezentując przybyłym z klas 0 i I dzieciom książki i zawarte w nich zabawne pełne humoru historyjki, była pomocna tatusiowi przez całe spotkanie. W czasie spotkania poeta zaprezentował dzieciom kilka bajek: min. O uciekającym niedźwiedziu, o kotku, o awanturze na podwórku, o smoku Kraku, o kosmitach, o rozbójniku Janosiku. A także z serii sportowej: *O małej myszy co skacze, O samotnym Mateuszku, O bombonierkach muszkieterach, O białym czarno-czerwonych i pływającej Otylii*. Zaprezentował również swoje



Prezentacja twórczości Wiesława Drabika.



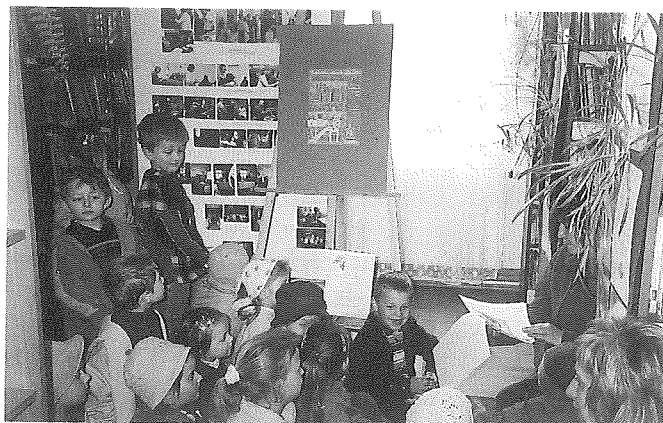
Uczestnicy spotkań.



W podzięce za miłe spotkanie.



Wychowawcy i kierownik GBP podczas spotkania.



Przedszkolaki w bibliotece.

najpiękniejsze wiersze dla dzieci, które zawarte były w dużej książce. W końcowej części spotkania Wiesław Drabik zadawał dzieciom zagadki, natomiast córka Joasia

i bibliotekarka p. Krystyna rozdawały dzieciom drobne upominki i nagrody. W podzięce za miłe spotkanie dzieci obdarowały pisarza wraz z córką kwiatami. **Opr. K. CH**

Świętowano w bibliotece

Na spotkaniach autorskich „Tydzień Bibliotek” jednak się nie zakończył. W kolejnych dniach stał się okazją do ukazania czytelnikom, wszystkiego co jest praktyczną realizacją współczesnych wyzwań nowoczesnego bibliotekarstwa. W Gminnej Bibliotece Publicznej i Zbiorach Regionalnych w swojej dotychczasowej działalności, a w szczególności w ostatnich latach, jest się czym poszczycić. W związku z tym ważnym nurtem „Tygodnia Bibliotek” było także przedstawienie dokonań bibliotekarzy, jako tych, którzy ofiarnie pracują na rzecz swoich czytelników. W dniu 12 maja o godz. 16 odbyło się spotkanie bibliotekarek z Zakliczyna z dyrektorem RCTiDK oraz Wójtem Gminy. Była okazja do świątecznych życzeń i podziękowań za pracę. Pani kierownik podsumowała ostatnie lata działalności z których wynikało, że zakliczyńska biblioteka zalicza się do grona najlepiej działających bibliotek w powiecie. Wójt, od lat znając pracę biblioteki podzielił to zdanie i powiedział, że biblioteka przechodziła już różne koleje losu i wiele przeprowadzek. Niebawem przed biblioteką kolejny nowy rozdział, gdyż od 2006 roku stanie się ona 14 zakładem budżetowym gminy – co znaczy, że będzie ona na własnym rozrachunku. Wraz z dyrektorem Kazimierzem Dudzikiem wójt wręczył pracownikom okolicznościowe „Pisma Pochwalne”. W dal-

szym ciągu w ramach Tygodnia Bibliotek i tegorocznego hasła „Biblioteka otwarta dla Ciebie” w bibliotece zorganizowano kilka wystaw przybliżających czytelnikom sylwetki polskich pisarzy, natomiast dla dzieci barwną wystawę bajki znane i lubiane, której celem jest przybliżenie najmłodszym literatury dla dzieci. Spotkanie ze znanymi bajkami to oka-



Wspólne spotkanie z wójtem.

zja do wspólnego czytania, zabawy i improwizowanych inscenizacji. Na takie właśnie spotkania do biblioteki w ramach otwartych dni, w tym roku przyszło wyjątkowo dużo dzieci z przedszkoli i młodzieży ze szkół. W bibliotece panie bibliotekarki przybliżały pracę biblioteki, czytały bajki, zadawały różne zgadywanki, organizowały szybkie konkursy. Od czasu zakupu książki do położenia jej na półkę droga jest daleka i pracy jest wiele, dlatego starsi uczniowie przybywający do biblioteki zapoznawali się z drogą książki od momentu zakupu, aż do działu udostępniania zbiorów. W ostatnim czasie bibliotekę odwiedzili uczniowie ze SP w Zakliczynie oraz przedszkolaki z przedszkola w Zakliczynie i Lusławic. Dzieci z przedszkoli w ramach podziękowania za prezentację i możliwość odbycia wycieczki, wręczały paniom bibliotekarkom piękne własnoręcznie robione kwiaty. Pracownice biblioteki miały więc powody do zadowolenia.

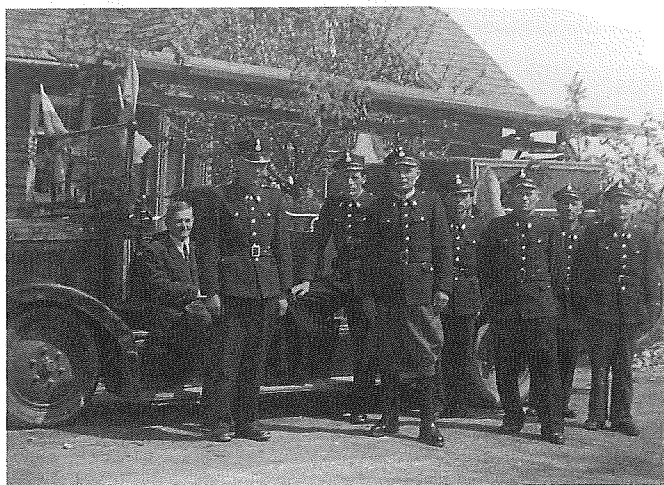


Podziękowanie z pracy.

Zasłużeni, a zapomniani?

W 20 rocznicę śmierci Jana Jarosza 18.06.1909 – 3.06.1985

Przechodząc często po cmentarzu w Zakliczynie czytamy na grobach nazwiska tych, których Bóg wezwał po wieczną nagrodę. Przypominamy sobie w tedy bliżej ich życiorysy i zasługi dla ziemi zakliczyńskiej. Jedną z zasłużonych postaci Zakliczyna był pan Jan Jarosz, urodzony w 1909 roku. Służbę wojskową odbył we Lwowie, a następnie pracował u Grojera w młynie zlokalizowanym na rzece Paleśnianka w pobliżu tzw. „Jazu”. Jako mieszkaniec tej ziemi, równocześnie działał w Ochotniczej Straży Pożarnej w Zakliczynie. Dał się poznać jako odważny i ofiarny druh w ratowaniu ludzi i ich mienia, podczas wielu różnych klęsk żywiołowych. Doceniając te zasługi w 1934 roku Sławoj Śladkowski nadał mu „Srebrny medal” za ratowanie ginących tej ziemi, podczas wielkiej powodzi w roku 1934. Drugim takim odznaczonym był ówczesny burmistrz Zakliczyna Michał Szczurek. W roku 1935 założył rodzinę i mieszkał w tzw. Sowówce na ulicy Jagiellońskiej. Podczas wojny był żołnierzem Armii Krajowej o pseudonimie „Wróciśław” i opowiadał za uzbrojenie jednego z oddziałów działającego na naszym terenie. Za udział w akcji „Burza” otrzymał odznakę



Druh Jan Jarosz ze strażakami przy amerykańskim samochodzie.

„Krzyż Grunwaldu” i srebrny pierścień ze złotym orłem w koronie. Uczestniczył przy rozbrajaniu policjantów z posterunku w Czchowie Pęchrach. Wtenczas ze zdobytą bronią spłynęli łodzią Dunajcem do Lusławic. Po wojnie pracował w młynie na Wesołowie u pana Lutra, a po upaństwowieniu tego obiektu w Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska. W 1964 był pierwszym terenie Gminy Zakliczyn właścicielem prywatnej firmy, która produkowała drążki do mioteł ryżowych, w 100% przeznaczonych na eksport – Węgry. Za długoletnią działalność w OSP, jako druh, a następnie komendant otrzymał wiele odznaczeń, min: brązowe, srebrne i złote medale oraz krzyże „Za zasługi dla pożarnictwa”. W okresie komendatury Jana Jarosza, jednostka pozyskała samochód bojowy z cysterną typu Ford „Studerba-

ker”, a później nowy bojowy samochód Star 25, który służy do dnia dzisiejszego w OSP Stróże. Odszedł na wieczną wartę przed „Tron Najwyższego” w dniu 3 czerwca 1985 roku. Został pochowany w rodzinnym grobowcu przy mogiłach żołnierzy z I wojny światowej. Wracając do historii OSP Zakliczyn nie należy dziś zapominać komendantów, którzy przez wiele lat zabiegali o jej rozwój i dzisiejszą świetność. Przed wojną przez wiele lat komendantem OSPw Zakliczynie był Krupski Andrzej, a później funkcję tę do lat 70 tych pełnili Witek Michał, Sapeta Władysław, Jarosz Jan, Grochola Józef. Przed wojną OSP posiadała pompę ręczną na podwoziu do zaprzęgu konnego, która znajdowała się w przybudówce przy ratuszu, od strony północnej. Alarm o pożarze sygnalizowany był trąbką strażacką, a przy większych pożarach biciem w dzwon kościelny – wówczas pełniono warty przeciwpożarowe w pomieszczeniach budynku przy szkole w rynku. Podczas II wojny za staraniem burmistrza Niemcy przydzielili mały samochód Austro-Fiat i motopompę spalinową DKW-100 na przyczepce. W następnych latach straż otrzymała kolejny, amerykański samochód widoczny na zamieszczonym zdjęciu. W tamtych latach do straży należeli następujący druhowie: Ciepierski Józef i Jan, Damian Michał, Daniel Stefan, Gawron Julian, Gondek Tadeusz, Grzegorzycy Bolesław, Franciszek, Stefan i Andrzej, Gucwa Wojciech, Jachciński Leopold, Lewandowski Tadeusz, Łopatka Michał i Stanisław, Karwara Tadeusz i Edward, Karecki Władysław i Stefan, Krzyżak Wiktor, Koczvara Stanisław, Kupkiewicz Antoni, Kusiak Edward, Malski Michał, Migdał Czesław i Władysław, Noskowicz Stanisław, Pawłowscy Adam, Stanisław i Stefan, Podraza Stanisław, Przeklasa Stanisław, Pyrek Franciszek, Smagowiczowie Adam i Władysław, Ściborowicz Florian i Stanisław, Szczurek Michał, Trepka Jan, Turek Władysław, Ulanecki Tadeusz, Uznański Marian, Jakub i Jan, Więcek Michał i Stefan, Witek Florian i Franciszek, Włodarczyk Stefan, Zając Kazimierz, Zieliński Stefan i inni. Patrząc na historię Ochotniczej Straży Pożarnej w Zakliczynie cieszy ta jej jakże piękna 130 letnia historia. Martwi jednak fakt, że obecnie przy kolejnych uroczystościach jubileuszowych OSP, nie wspomina się o tych, którzy przez kilkadziesiąt lat bezinteresownie, często z narażeniem zdrowia i życia w diametralnie trudniejszych warunkach niż obecnie, nieśli pomoc i wsparcie poszkodowanym mieszkańcom gminy podczas klęsk żywiołowych. Działalność w tamtych latach znacznie różniła się od działalności dzisiaj. Powrót do domu po akcjach bojowych, często następował nawet po 2 i 3 dniach. Sprzęt i ubiór strażacki także znacznie odbiegał od dzisiejszego. Zatem o działalności i pracy strażaków, dawnych druhów powinno się pamiętać, a podczas uroczystości należy o nich wspominać.

al. maj

„Magia poezji”

Konkurs poezji. Im Jerzego Harasymowicza we Wróblowicach

I. – Wspomnienie – Jerzego Harasymowicza poznałem w sierpniu 1983 roku w bieszczadzkich Ustrzykach Dolnych. W mieście tym mieścił się Sztab Harcerskiej Operacji „Bieszczady – 40”, a ja pełniłem w nim funkcję zastępcy komendanta do spraw programowych. Pan Jerzy Harasymowicz z żoną Marią spędzał w Bieszczadach wakacje. Umówiliśmy się z Panem Jerzym, że za wikt i transport będzie odwiedzał harcerzy w obozach i o zmierzchu czytał im swoją poezję. Zainteresowanie przeszło wszelkie oczekiwanie. Jedenaście harcerskich stanic wyraziło ochotę posłuchania poety.

Tak zaczęła się moja ponad piętnastoletnia znajomość z Jerzym Harasymowiczem i jego żoną Marią. Potem co roku spotykaliśmy się na jeden wakacyjny miesiąc. Przypominam o tym dlatego, że podobny mechanizm spowodował wizytę poety w naszej zakliczyńskiej dziedzinie w kwietniu 1998 roku. Najpierw 15 kwietnia miał spotkanie w Liceum Ogólnokształcącym, które w ów czas mieściło się przy zakliczyńskim rynku. W następnym dniu spotkał się z młodzieżą Szkoły Podstawowej z Wróblowic. Było to niezwykle spotkanie. Ku zaskoczeniu wszystkich, a najbardziej samego poety, który obawiał się tego jak jego poezja zostanie przez młodzież podstawówki zrozumiana. Młodzi niezwykle żywiołowo oklaskiwali wiersz po wierszu. Pan Jerzy cichym, ach czystym i wyrazistym głosem czytał swoje wiersze. Czasem jego głos wzmagał się, kiedy mu zależało, aby coś mocniej zaakcentować. Po radosnym, pełnym nieoczekiwanych zwrotów spotkaniu, ówczesna polonistka pani mgr Halina Gawęcka z grupką uczniów z klasy 8 przeprowadziła z poetą wywiad, który następnie został opublikowany w szkolnym piśmie „Ćwirek”. Wydarzenie to było pretekstem do zorganizowania pierwszego w dziejach wróblowickiej szkoły konkursu recytatorskiego.

II. – Konkurs – W sześć lat po opisywanym wyżej wydarzeniu z okazji tegorocznych Dni Oświaty Książki i Prasy Szkoła Podstawowa we Wróblowicach zorganizowała przegląd poetycki, który oficjalnie nazywał się: „Międzyszkolny Konkurs Recytatorski im. Jerzego Harasymowicza „Przemijanie”. Konkurs zorganizowano pod patronatem i przy współdziałaniu Regionalnego Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie. 16 maja o godzinie 11-tej do budynku szkolnego przybyli reprezentanci szkół podstawowych i gimnazjów gminy Zakliczyn. Zgodnie z regulaminem w konkursie w pionie szkół podstawowych mogli brać udział uczniowie klas IV-VI. W skład jury konkursu weszli: Anna Szczepańska poetka zakliczyńska jako jego przewodnicząca, oraz pani Zofia Bartkiewicz i Kazimierz Dudzik jako członkowie.

III – Laureaci – Tak naprawdę zwycięzcami byli wszyscy Ci, którzy swój udział w konkursie zgłosili. Wiersze dobrane były trafnie, a recytacja piękna. Zwycięscy otrzymali dyplomy oraz piękne albumy o Bieszczadach i Atlas Świata. Ponadto nagrody uzupełnione zostały tomikami wierszy Jerzego Harasymowicza z dedykacją jego żony Marii,



Maria Harasymowicz z dyrektorką szkoły Katarzyną Schütterly i laureatami konkursu poetyckiego.

oraz tomikami poezji pani Anny Szczepańskiej, także z jej osobistą dedykacją. Zwycięscy udekorowani zostali przez panią Marię Harasymowicz symbolicznymi medalami poezji. Pozostałe 13 osób otrzymało dyplomy uczestnictwa, maskotki pluszaki oraz książeczki poezji młodzieżowej. Konkurs prowadziły pani Marta Gurgul polonistka miejscowej szkoły oraz dyrektorka tej szkoły Pani Katarzyna Schütterly.

IV. – Na zakończenie – Honorowym gościem poetyckiego spotkania była pani Maria Harasymowicz. Podsumowując spotkanie podkreśliła ona, że Jerzy Harasymowicz zawsze mówił, że poeta żyje w wierszach. Jeśli więc wiersze są recytowane, oznacza to, że poeta żyje. Podkreśliła też zaskakująco wysoki, według, niej poziom recytacji i odwagę młodych recytatorów, bowiem wiersze przez nich wybrane były często poezją trudną. Jerzy Harasymowicz pokochał góry. Jak sam mówił... piszę na dwie ręce. Staram się zbliżyć i ludzi i góry. Buduję w chmurach nad Karpatami ten wspólny dom, dom ludzi, zwierząt i ptaków. Największe uznanie jury zdobył uczeń I klasy Gimnazjum w Zakliczynie, który jasnym, przejrzystym głosem opowiedział o górach, recytując „Wiersz w górach”. Oto fragment:

„...W górach jest wszystko co kocham
Wszystkie wiersze są w bukach
Zawsze kiedy tam wracam
Biorą mnie klony za wnuka....”

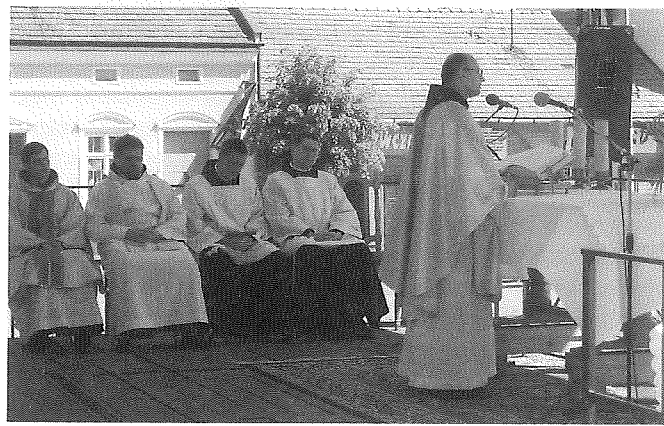
Jerzy Harasymowicz zmarł po ciężkiej chorobie 21 sierpnia 1999 roku w Krakowie. Mszę żałobną odprawił ksiądz Maliński pięć dni później. Prochy poety zgodnie z jego życzeniem wyrażonym w wierszach rozsypała Maria 19 września nad bieszczadzkimi połoninami.

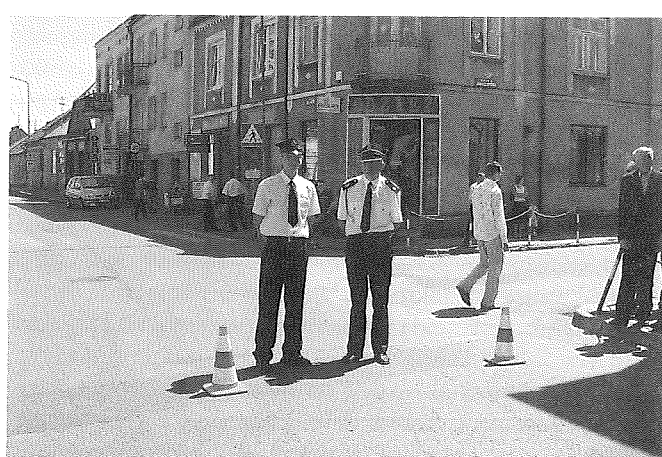
Kazimierz B. Schütterly

Boże Ciało w Zakliczynie

Chyba nigdy jeszcze tak nie było, aby uroczystości Bożego Ciała w Zakliczynie rozpoczęły się w rynku i także na nim się zakończyły. W tym roku po raz pierwszy, tak właśnie było. O godzinie 10 w Rynku rozpoczęła się uroczysta Msza święta, którą koncelebrowało 5 księży. Msza święta na zakliczyńskim rynku odprawiona została w intencji mieszkańców gminy, za Ojczyznę, jak również o beatyfikację Jana Pawła II. Główny ołtarz usytuowany został na scenie przed ratuszem, natomiast cztery pozostałe ołtarze zlokalizowane były w każdej z czterech części Rynku. Pierwszy wykonano na frontonie domu państwa Gucwów, drugi na domu państwa Malskich, trzeci przy Aptecie na budynku państwa Flakowiczów i czwarty ostatni, wykonany był przy domu państwa Sułków. Nim ruszyła procesja do ołtarzy, wcześniej odprawiona została Msza święta, której przewodniczył Ks. Proboszcz Józef Piszczek. W koncelebrze byli także Ojcowie z klasztoru Franciszkanów oraz ksiądz kapelan z klasztoru sióstr Bernardynek. Kazanie do zgromadzonych wiernych wygłosił ksiądz gwardian klasztoru Franciszkanów Reformatów, Józef Witko. Po Komunii świętej z przed ratusza ruszyła procesja wokół Rynku do czterech ołtarzy. Przed każdym z nich modlono się w różnych intencjach, w tym o jedność chrześcijan i lepszą nadzieję życia na III Tysiąclecie. Po zakończeniu procesji nastąpiło błogosławieństwo. Ksiądz proboszcz pobłogosławił wiernych i odśpiewano pieśń „Boże coś Polskę”. W czwartkowych uroczystościach Bożego Ciała w Rynku uczestniczyło ok. 2 tysiące wiernych – mieszkańców Zakliczyna i Gminy Zakliczyn. Uczestniczyły także Poczty Sztandarowe oraz strażacy, którzy w tym dniu także zabezpieczali ruch wokół Rynku. Po zakończonych uroczystościach, przez kilkanaście minut w Zakliczynie można było zauważyć wzmożony ruch pojazdów, które odjeżdżały z wiernymi. Z racji zamknięcia ruchu w Rynku przed mszą pojazdy parkowały już na niemal całej długości ul. Malczewskiego i na pobliskich uliczkach. Z racji wielu pozytywnych komentarzy o tegorocznym zorganizowaniu uroczystości Bożego Ciała w Centrum, dziś można z góry przyjąć, że uroczystości w następnych latach także odbywać się będą podobnie. Pochwalić należy wszystkich przedsiębiorców, którzy nie otworzyli sklepów podczas procesji. Z drugiej strony jednak po zakończonych uroczystościach, brak było choćby jednego otwartego sklepu, co należy skrytykować. Wielu uczestników tej niemal dwugodzinnej Mszy świętej skarżyło się, iż nie mogli kupić żadnego napoju, wody, lodu, ani nawet papierosów. Sądzę, że w następnym roku należało będzie wziąć sobie do serca te uwagi.

Op. K Chmielowski





Komu potrzebna jest kultura?



Już od roku jesteśmy obecni w Unii Europejskiej a tymczasem ciągle jeszcze wielu Polaków tej Unii się obawia. Dziś strachy nie dotyczą gospodarki bo, jak się okazuje, w tej sferze radzimy sobie całkiem nieźle, ale sfery ducha. Spora grupa naszych współobywateli wierzy na przykład w przerażającą wizję, że oto za dwa, trzy pokolenia nad Wisłą będzie się mówiło po angielsku, śmigus dyngus odbywał się

będzie za pośrednictwem Internetu, a sienkiewiczowską trylogię zastąpią, już na zawsze, Gwiezdne Wojny. Cóż odpowiedzieć na takie obawy? Chyba tylko to, że wyrażają je ludzie małego ducha, którzy nie wierzą w siłę naszej kultury narodowej. Tak – bo to właśnie kultura decyduje o tożsamości narodu. To dzięki Chopinowi znają Polskę Japończycy, także na listach laureatów nagrody Nobla więcej jest poetów i pisarzy niż polskich naukowców. Nie będę odkrywcy, jeśli powiem, że także wzrost gospodarczy jest uzależniony od czynników kulturowych, bo kultura jest nie tylko wartością samą w sobie, lecz także głównym czynnikiem rozwoju „społeczeństwa wiedzy” a związane z kulturą przemysły stanowią jeden z najszybciej rozwijających się sektorów gospodarki. Dlatego sprawy kultury muszą, łącznie oczywiście z edukacją, być specjalnie chronione przez państwo, muszą też być jednym z najważniejszych przedmiotów zainteresowania samorządów, instytucji pozapaństwowych i organizacji społeczeństwa obywatelskiego. Tej wielkiej sprawie musi służyć polityka kulturalna państwa i polityki samorządów regionalnych wszystkich szczebli. Inna rzecz, że wyważenie jakie elementy tej polityki winny należeć do czynników centralnych a jakie pozostawać w rękach działaczy lokalnych długo jeszcze będzie przedmiotem sporów. W Unii kultura i edukacja należą do tych elementów, które znajdują się poza sferą zainteresowania Komisji Europejskiej. Z tej strony nie ma więc zagrożeń, ale brak też wsparcia. W państwach unitarnych, takich jak Francja, czy Polska twórcą polityki kulturalnej winno być państwo, w federacjach, jak Niemcy, Austria czy Belgia kultura znajduje się w rękach rządów regionalnych. W ostatecznym rozrachunku o kulturze narodu i jej miejscu w życiu społeczeństw, decydują jednak i tak sami obywatele, w powiązaniu z systemem instytucji życia kulturalnego, piramidą edukacyjną i całym szerokim światem mediów prywatnych i publicznych. Ważnym sposobem dostępu do kultury jest sieć Internetu. Tu muszę przypomnieć starania kierowanej przeze mnie Fundacji im. Andrzeja Urbańczyka o to, by udało się każdą z bibliotek naszego terenu wyposażać w odpowiedni sprzęt komputerowy. To zadanie udało nam się w znacznej mierze zrealizować także dzięki państwa staraniom i współpracy. Właśnie biblioteki i ich pełna komputeryzacja i połączenie w sieć, stanowią istotny element w programie dla kultury. Chciałby teraz jednak wrócić na moment do problematyki „makro”. Z radością zauważyłem utworzenie w obrębie telewizji publicznej specjalnej redakcji poświęconej promocji

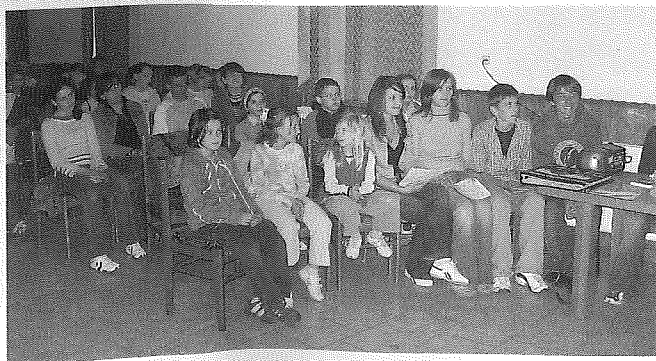
kultury wysokiej. Powstanie takiego kanału TVP a także nasylenie wszystkich kanałów publicznego radia i telewizji programami kulturalnymi, byłoby spełnieniem jednego z pomysłów Andrzeja Urbańczyka. Przypominam o tym, bo niestety rodzi się pytanie, czy w zmienionej po wyborach sytuacji, realizacja tych zadań będzie możliwa? Pytanie nie jest wcale retoryczne, bo myślenie konserwatywne, które ex definitione charakteryzuje prawą stronę sceny politycznej, blokuje drogi rozwoju kultury wysokiej. Pewnym sposobem na ominięcie rysujących się zagrożeń, byłoby powołanie przez Ministerstwo Kultury i Sztuki Polskiej Rady Kultury, ciała doradczego składającego się z apolitycznej reprezentacji wszystkich ważniejszych środowisk twórczych oraz przedstawicieli instytucji kulturalnych działających w terenie. Taka rada mogłaby opiniować strategię podziału, zawsze zbyt szczupłych, środków i nadzorować system grantów, który powinien zostać szeroko wprowadzony do praktyki. Sprawą szczególnie ważną jest, w dzisiejszych warunkach brutalnej walki politycznej na wszystkich frontach, pełna przejrzystość systemu finansowania i mecenatu państwa nad kulturą. Tu trzeba podkreślić, że wydatki publiczne na kulturę należą w Polsce, w przeliczeniu na mieszkańca, do najniższych w UE, także w porównaniu z krajami Grupy Wyszehradzkiej, a przecież wartość udziału sektora kultury w wytwarzaniu Produktu Krajowego Brutto, jest w Polsce wcale nie mniejsza od przeciętnej europejskiej. To powinno dać do myślenia i skłonić rządzących do wprowadzenia rozwiązań systemowych, które pobudzą rozwój kultury, twórczości artystycznej i poszerzą szanse uczestnictwa w kulturze zwykłych obywateli. Do realizacji tych celów mogłoby się przyczynić powołanie w rządzie stanowiska wicepremiera do spraw edukacji, kultury, informacji i nauki, który stałby na czele specjalnego komitetu rady ministrów zajmującego się tymi kwestiami. To także jeden z pomysłów nieodżałowanego Andrzeja Urbańczyka. Jego przedwczesna śmierć jest, wedle mojego najgłębszego przekonania, ważną przyczyną takiego a nie innego stanu polskiej sceny politycznej. Obecnie mamy w ręce pewne nowe narzędzia służące polskiej kulturze. To narodowe programy promocji czytelnictwa i rozwoju sektora książki, program ochrony zabytków i dziedzictwa kulturowego, program dotyczący instytucji artystycznych, twórczości i upowszechnienia a także program wspierania debiutów i rozwoju kształcenia artystów. Wszystkie one, dziś w różnym stopniu zaawansowania i o różnym stopniu doskonałości, składają się na przejętą przez rząd jeszcze na jesieni, Strategię rozwoju kultury w regionach zamierzoną do roku 2013. Daleki jestem od bezkrytycznego zachwytu nad rządowymi pomysłami i planami, które z natury rzeczy mają charakter deklaracyjny i rzadko bywają w pełni realizowane. Muszę jednak podkreślić, że już samo ich istnienie, nawet jeśli w praktyce pomysły te będą podlegały wielu modyfikacjom, daje nadzieję, że rządzący, także w przyszłości (przynajmniej do roku 2013) będą mieli świadomość, że w dziedzinie kultury nakreślone zostały ważne perspektywy i że po prostu nie uda się im uciec od poważnego potraktowania tej kluczowej dla nas dziedziny życia.

Wojciech Filemonowicz – Prezes Fundacji A. Urbańczyka

5 lat działalności Szkolnego Koła Krajoznawczo Turystycznego w Zakliczynie

Niezliczona ilość wycieczek, udział w konkursach, organizacja wielu imprez krajoznawczo-turystycznych, udział w uroczystościach patriotycznych i szereg osiągnięć. Tak w skrócie można by opisać pięć lat działalności SKKT – PTTK działającego przy Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie.

W maju w sali widowiskowej ratusza odbyła się jubileuszowa uroczystość na której podsumowano tę pięcioletnią działalność SKKT. W uroczystości udział wzięli Dyrektorzy SP i Gimnazjum w Zakliczynie Józef Gwiżdż oraz Piotr Poręba, Dyrektor RCTiDK Kazimierz Dudzik, prezes PTTK w Tarnowie Barbara Jarocka, przewodnik turystyczny Teresa Dymańska, opiekunowie koła, nauczyciele i młodzi turyści, a także nie utrudzony turysta i kierowca szkolnego gimbusa, pan Jan Kukulka. Uroczystość prowadziła pani Renata Flakowicz – założycielka koła i najbardziej związana z nim nauczycielka i opiekunka. W pierwszej części spotkania, przy pomocy rzutnika i telebimu, członkowie koła zaprezentowali swoje najciekawsze wędrowki i poczynania w okresie działalności. Okazało się, że działalność koła jest bardzo bogata i ma wielu zwolenników. W okresie dotychczasowej działalności do koła wstąpiło 111 uczniów, natomiast koło zorganizowało ponad 50 imprez krajoznawczo – turystycznych. Były też rajdy i udział w gminnych uroczystościach. Do najważniejszych należy zaliczyć wycieczki do Austrii, Słowacji, Czech, natomiast w Polsce w Bieszczady, w Tatry, Gorce, Beskid Śląski, Beskid Sądecki: Barania Góra, Kasprowy Wierch, Turbacz, Jaworzyna Krynicka, Babia Góra, Jamna, Mogiła w Woli Stróskiej, Polichty, kopalnia Bochnia, Łowczówek i wiele innych miejsc. Członkowie koła również brali udział w wielu konkursach ponad lokalnych. W 2004 roku odnieśli największy sukces w konkursie ESKT w Małopolsce, zostając jego laureatem. Dwukrotnie zwyciężyli także w ogólnopolskim konkursie pn. „Poznajemy ojcowiznę”. Zakliczyńskie koło SKKT należy do ścisłej czołówki szkolnych kół w województwie. Od początku istnienia SKKT brało czynny udział w organizacji Biegu Niepodległości w dniu 11 Listopada. Co roku zrzeszeni w kole uczniowie wraz z opiekunami biorą udział uroczystościach w Łowczówku. Na uroczystość tą uczniowie biorą ze sobą własnoręcznie zrobiony wieniec, który bierze udział w konkursie. Przez ostatnie lata wieniec z Zakliczyna należał do najpiękniejszych w powiecie.

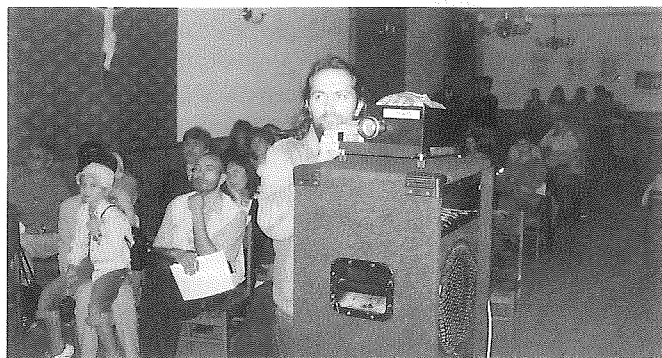


W kole wszyscy zgodnie twierdzą, że turystyka jest dobra na wszystko i jest potrzebna. W 100 procentach można zgodzić się z tym powiedzeniem, gdyż turystyka to ruch, a ruch to zdrowie. To właśnie zdrowie przed pięcioma laty zaczęli promować uczniowie z ZSP i Gimnazjum pod przywództwem pierwszego prezesa koła Michała Więcka i wspierającej go Beaty Migdał. Dziś prezesem jest Grzegorz Motak. W drugiej części uroczystości wyróżniającym się członkom, wręczone zostały „Odznaki Papieskie”. Członkom koła wręczono „Odznaki Turystyczne”, natomiast nowo wstępującym, legitymacje członkowskie koła. Specjalnym Dyplomem uhonorowany został pan Jan Kukulka – kierowca szkolnego gimbusa, który od kilkudziesięciu lat jest także zagorzałym turystą i współpracuje z Kołem.

W imieniu Zarządu Oddziału PTTK w Tarnowie pani prezes Barbara Jarocka odczytała „List Pochwalny” i z racji jubileuszu złożyła wszystkim najserdeczniejsze gratulacje. W działalności na najbliższe lata, życzyła wszystkim dalszych sukcesów i przygód na górskich szlakach. Ze specjalnymi życzeniami pani prezes zwróciła się do Państwa Renaty i Janusza Flakowiczów – założycieli i stałych opiekunów koła. W podziękę otrzymali oni piękny ilustrowany album. W dalszej części uroczystości, prezentacji swoich prac fotograficznych dokonał pan Stanisław Kusiak – fotografik ziemi zakliczyńskiej i członek Tarnowskiego Zarządu Towa-



rzystwa Fotograficznego. Cała uroczystość przebiegała w miłej i serdecznej atmosferze. Z racji współpracy z firmą „Compass” z Krakowa, wydane zostały odznaki prezentujące koło i gminę Zakliczyn. Na pamiątkę spotkania Pani Irena Flakowicz sprezentowała każdemu po jednej z nich.



Tak bogatą działalność koła należy zawdzięczać przede wszystkim opiekunkom: Irenie Flakowicz, Halinie Kochan, Lucynie Motak, Dorocie Poręba, Januszowi Flakowiczowi oraz dyrekcji szkoły, która popiera działalność koła i docenia zaangażowanie opiekunek. Kolejnych pięciu lat sukcesów, zdobywania dalszych szczytów, oraz odwiedzin kolejnych miast w Polsce i Europie, życzy Redakcja Głosiciela.

Opr. K. Chmielowski

Poświęcenie szabli i kwiaty pod Florianem

W dniu 5 maja o godzinie 18 w kościele parafialnym św. Idziego Opata odbyła się Msza św. w intencji strażaków z OSP w Zakliczynie. Pluton strażaków przyprowadził komendant jednostki druh Tadeusz Trytek, Mszę świętą odprawił Ks. Wojciech Wołak



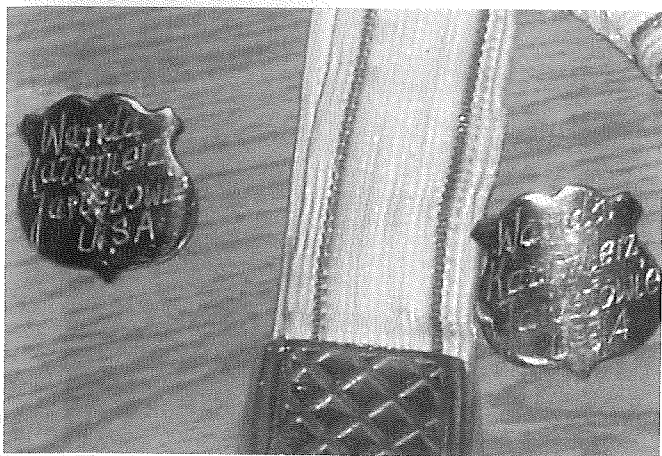
Po wstępnych słowach zawierających w swej treści życiorys św. Floriana, powitaniu Poczty Sztandarowego, ksiądz celebrant wspominał o współczesnych działaniach straży pożarnych.



Strażacy pod św. Florianem w Rynku.



Zakupiony sprzęt i szablę za środki od p. Jaroszów.



Symboliczne dwoździe nadal czekają na darczyńców.



Wygrawerowana rękojeść szablę.

Po zakończeniu Mszy świętej Ks. Wojciech dokonał poświęcenia szablę, która została zakupiona za środki przekazane przez Państwa Jaroszów z USA. W dalszej części, kapłan w modlitwie zwrócił się do strażaków, aby szablę ta służyła celom reprezentacyjnym, a użytkujący ją charakteryzowali się życzliwością do osób drugih. W obecności Księdza Proboszcza, ksiądz celebrant wręczył dowódcy pododdziału poświęconą szablę.

Następnie strażacy przemaszerowali na rynek, aby tam pod Pomnikiem Św. Floriana złożyć wieniec i kwiaty. Zaśpiewano kilka majowych pieśni, po czym w szyku wszyscy przeszli do remizy OSP na świąteczny poczęstunek. Tu na wstępie prezes jednostki druh Kazimierz Sułek i komendant druh Tadeusz Trytek złożyli wszystkim strażakom najserdeczniejsze życzenia z okazji ich święta. W dalszej części oficjalnie zaprezentowano szablę i piłę motorową, które zostały zakupione za środki przekazane przez Państwa Jaroszów z USA. Na pamiątkę, na rękojeści szablę wygrawerowano, że jest to: „Dar dla OSP w Zakliczynie Wanda i Kazimierz Jarosz”. Dalsza część uroczystego spotkania przebiegała w miłym i serdecznym nastroju.

Opr. K. CH

Pierwsze mistrzostwa gminy w szachach

W dniu 6 czerwca w Zakliczynie odbyły się I Mistrzostwa Gminy w szachach. Organizatorem był Wójt Gminy, UKS, Klub Olimpijczyka „Olimp” w Zakliczynie. Turniej sędziowali Wiesław Kasperek – sędzia międzynarodowy, Paweł i Małgorzata Kasperek sędziowie ogólnopolscy. Konkurs szachowy odbywał się systemem szwajcarskim. Mistrzostwa otworzył Wójt Gminy, który życzył wszystkim 24 zawodnikom zwycięstwa. W generalnej klasyfikacji wygrał Grzegorz Gondek na drugim miejscu był Kazimierz Świerczek, natomiast trzecie miejsce zdobył Grzegorz Bober. W kategorii dziewczyn 1.) Agnieszka Dulęba, 2) Marta Bober, 3.) Asia Bober. Szersza relacja z Mistrzostw Gminy w Szachach w kolejnym numerze.

Najnowocześniejsze Systemy Bram - Ogrodzeń - Garaży „Legbud Gargula”

Tel. centrala (014) 67-90-900, 67-87-060

Fax. (014) 63-26-919

e-mail: legbud@legbud.com.pl

www.legbud.pl

Wojnicz ul. Wolicka 32-830

Najwyższa jakość za rozsądną cenę

Stróże organizatorem tegorocznych Obchodów Dnia Strażaka

Do tradycji w działaniach strażaków należy zaliczyć uroczyste obchody corocznego święta strażackiego w naszej gminie. Decyzją Zarządu Gminnego Związku OSP, święto to, co roku odbywa się w innej jednostce. Tegoroczne Gminne Obchody Dnia Strażaka odbyły się w dniu 7 maja w Stróżach

Cała uroczystość rozpoczęła się od zbiórki przybyłych pododdziałów, Pocztów Sztandarowych, gości i mieszkańców przy kościele w Stróżach. Kilka minut przed godziną 18 nastąpiło uroczyste wejście do kościoła. Mszę świętą w intencji strażaków odprawił Ks. Proboszcz Józef Piszczek, który na wstępie pochwalił strażaków za organizację corocznego święta i za to, że co roku druhowie goszczeni są w innej miejscowości. W Słowie Bożym kapłan w skrócie przedstawił życiorys św. Floriana – patrona strażaków, który zginął śmiercią męczeńską za wiarę chrześcijańską. Nie obyło się bez słów podziwu i wdzięczności za tą społeczną służbę. Jak ważną rolę w życiu ludzi odgrywają strażacy, można było zauważyć po zburzeniu Centrum Handlowego w USA. Tam wyraźnie mogliśmy zobaczyć bohaterstwo strażaków. – powiedział ks. Proboszcz. W szczególności sposób zwrócił się także do 20 uczestniczących we Mszy św. dzieci, które tydzień temu przyjęły pierwszą komunię św. – kochajcie rodziców i Jezusa powiedział. W Mszy świętej uczestniczyła także Orkiestra Dęta z Filipowic, która muzycznie uświetniła całą uroczystość. Następnie zgromadzeni strażacy i goście przemaszewali pod budynek remizy w Stróżach. Tu nastąpił meldunek, wciągnięcie flagi na maszt i odegranie Hymnu Polski. Następnie prowadzący uroczystość druh Antoni Migdał powitał przybyłych gości, którymi byli: Senator RP Mieczysław Mietła, przedstawiciel Komendanta Miejskiego Straży Pożarnej w Tarnowie mł. Kapitan Piotr Wróbel, Prezes Zarządu Oddziału Związku OSP w Tarnowie druh Zbigniew Laska, członek Zarządu Oddziału Powiatowego OSP w Tarnowie druh Antoni Migdał, Przewodnicząca RG Władysława Kuzera oraz Wójt Gminy Kazimierz Korman, Prezes Zarządu Oddziału Gminnego Związku OSP druh Tomasz Damian, wiceprezes Zarządu Gminnego Oddziału Związku OSP druh Józef Teper, Komendant Gminny OSP druh Stanisław Nadolni, Sekretarz Zarządu Oddziału Gminnego Związku OSP druhna Lucyna Skalska, pani dyrektor Szkoły Podstawowej w Stróżach Elżbieta Malawska-Pajor, sołtys wsi Stróże Jan Bagiński, mieszkańcy oraz młodzież. W uroczystości udział wzięły także Poczty Sztandarowe: z Zakliczyna, Filipowic, Gwoźdźca, a także delegacje strażaków z jednostek: Charzewice, Faliżewice, Melsztyn, Wola Stróska, Wróblowice i Stróże. Kolejnym punktem uroczystego święta było wręczenie odznaczeń.

Uchwałą Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnej RP w Krakowie

Złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa odznaczeni zostali:

Druh Bil Franciszek, druh Grabek Franciszek, druh Malik Feliks, druh Malik Marian, druh Piechnik Andrzej.

Srebrnym Medalem za zasługi dla Pożarnictwa odznaczeni zostali:

Druh Bagiński Jan, druh Borucki Franciszek, druh Jaszczur Janusz, druh Stec Wiesław, druh Sułkowski Samuel, druh Szewczyk Piotr

Braźowym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa odznaczeni zostali:

Druhna Skalska Lucyna, druhna Śmistek Barbara, druh Bil Adam, druh Falkowski Aleksander, druh Jaszczur Antoni, druh Kłoczek Wiesław, druh Malisz Andrzej, druh Piechnik Tadeusz, druh Świerkosz Tadeusz, druh Teper Antoni

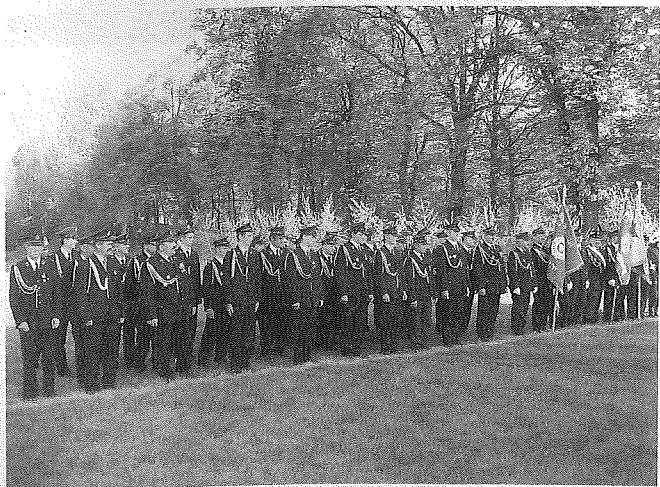
Odznaką Strażak Wzorowy odznaczeni zostali:

Druh Brygiel Dariusz, druh Gołąb Marcin, druh Janicki Michał, druh Jaszczur Jerzy, druh Kozdrój Dawid, druh Niemiec Grzegorz, druh Piechnik Piotr, druh Stec Jan, druh Stec Marcin, druh Świerkosz Michał, druh Fior Wojciech. Odznaczenia wręczali Przedstawiciel Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej mł. Kapitan Piotr Wróbel, oraz prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP w Tarnowie druh Zbigniew Laska. Ponadto gratulacje odznaczonym złożyli prezes Zarządu Gminnego OSP Tomasz Damian. W imieniu odznaczonych strażaków serdeczne podziękowanie dla Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP, który przyznał powyższe odznaczenia, złożył Jan Bagiński. Wszystkim odznaczonym strażakom, orkiestra zagrała „Sto lat”.

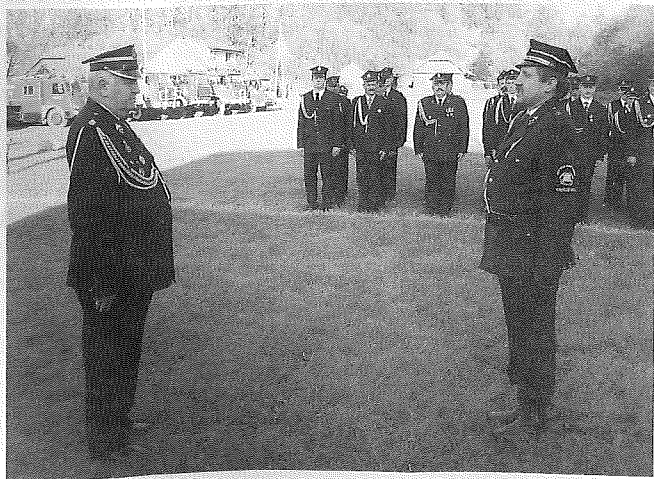
Po uroczystych odznaczeniach doszło do okolicznościowych przemówień. Jako pierwszy głos zabrał Senator RP **Mieczysław Mietła**, który podziękował za zaproszenie i pogratulował odznaczonym strażakom. Polska świętowała 2 i 3 maja, dziś świętują strażacy, którzy skupieni są wokół św. Floriana zawsze są, gdy sytuacja tego wymaga. Dziękuję Wam za pracę, gdyż jest ona szczególnie cenna ponieważ pochodzi z potrzeby serca. Dziś kiedy Polska jest w Unii Europejskiej takie organizacje są bardzo potrzebne. Gdyby ich nie było to wieś polska byłaby uboga. Następnie głos zabrał przedstawiciel Komendanta Państwowej Straży Pożarnej mł. Kapitan **Piotr Wróbel**. W imieniu Komendanta Miejskiego Straży Pożarnej podziękował za zaproszenie na uroczystość, po czym odczytał okolicznościowy list od całego Kierownictwa Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Tarnowie. Osobiście podziękował za pracę wszystkim



Uroczysta msza w intencji strażaków.



Raport, gratulacje i podziękowania dla strażaków.





Oficjalne wystąpienia gości.

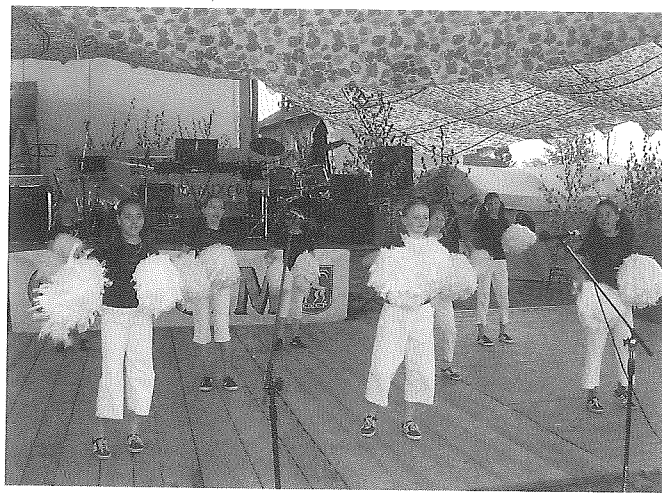


Odnaczenia drubów z Gminy Zakliczyn.



Odnaczenia drubów z Gminy Zakliczyn.





Występy dzieci ze Szkoły Podstawowej w Stróżach.



strażakom z Gminy Zakliczyn i pogratulował odznaczonym. Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP w Tarnowie druh **Zbigniew Laska** w swoim przemówieniu na wstępie pozdrowił społeczeństwo gminy i młodzież. Podziękował za pracę wszystkim druhom z terenu gminy i jednostki w Stróżach, pogratulował odznaczonym druhom seniorom. Odczytał specjalny List od Prezesa Zarządu Głównego Waldemara Pawlaka. Kończąc podziękował Zarządowi Gminnemu za przygotowanie uroczystości. Wszystkim strażakom na kolejny rok pracy, życzył bezrobocia w straży – czyli jak najmniej wyjazdów do akcji. Wójt Gminy **Kazimierz Korman** także przyłączył się do życzeń i pogratulował strażackich odznaczeń. Podziękował strażakom z terenu gminy za bezinteresowną służbę życząc, dalszej satysfakcji w pracy. Prezes Zarządu Gminnego OSP **Tomasz Damian** podziękował druhom za pracę i wierność tradycjom. Życzył wszystkim bezpiecznej służby, zdrowia i szczęścia rodzinnego. Osobne podziękowania prezes złożył wszystkim tym, którzy przyczynili się do przygotowania uroczystości. Tu wymienił Orkiestrę Dętą która przygrywała podczas całego spotkania oraz panie w kuchni, które przygotowywały część kulinarną święta. Na koniec wystąpien prowadzący uroczystość, druh **Antoni Migdał** – członek Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP, odczytał list nadesłany od posła RP Wiesława Wody, który nie mógł przybyć na uroczystość. Po części oficjalnej został odegrany Hymn Strażacki „Ryccerze Floriana”, a następnie odbyła się część arty-

styczna przygotowana przez dzieci ze Szkoły Podstawowej w Stróżach. Dzieci wystąpiły ze specjalnym programem o tematyce strażackiej, a do występu przygotowali je Barbara Daniel, Maria Kuczyńska i Edward Mielła. Po skończonych występach, uczestnicy uroczystości zostali zaproszeni do remizy na uroczysty obiad. Gminne uroczystości święta strażackiego zakończyły się festynem przed remizą. Kilka minut po godzinie 19 pracę rozpoczął Zespół „Retro”, który przygrywał dla wszystkich strażaków, gości i mieszkańców. Na scenie przed remizą rozpoczęły się więc tańce. I choć na polu trąciło chłodem, festyn trwał całą noc i bawiono się do białego rana. Dziś rzadko którą uroczystość da się zorganizować bez sponsorów. Do organizacji tej uroczystości włączyli się także właściciele następujących firm: PHU „Krakbud” w Zakliczynie, ZPH „PAGA” w Wesołowie, PHU „Almarko” w Zakliczynie, Ubojnia zwierząt w Zakliczynie, Rozlewnia TAM w Słonej, FHU „TARGROGH” w Filipowiczach, FHU „KRZYCHPOL” FHU „AGROTECH”, Piekarnia pana Migdała, piekarnia państwa Salamon, oraz firmy pana: Pawła Kalickiego z Filipowic, Arkadiusza Biela z Zakliczyna, Kazimierza Malika z Piaszków Mrózków i Tadeusza Świerkosza ze Stróż. Swoją wkład pracy w przygotowaniu budynku remizy do uroczystości włożyli pan Franciszek Borucki oraz pan Zygmunt Bacia, a także mieszkanki Stróż i żony strażaków, które przyczyniły się do przygotowania posiłków.

Opr. K Chmielewski

Historia działalności klubu sportowego LZS „Orzeł” Stróże

Początki LZS Stróże sięgają czasów z przed II wojny światowej, kiedy to miejscowi chłopcy kopali gumowy balon, traktując to jako zabawę. Zainteresowania rozbudził młody podporucznik Jan Kłusek, mieszkający z rodzicami w Stróżach. W tym czasie służył on w wojsku i grał w Wojskowym Klubie Sportowym „Wawel” Kraków. W czasie wojny młodzi chłopcy brali czynny udział w walkach Armii Krajowej na tutejszym terenie. Nie zapominali jednak o piłce i zajęciach sportowych. Właśnie pod kierunkiem Jana Kłuska rozegrali nawet jeden mecz z Niemcami, którzy wypożyczyli naszej drużynie stroje sportowe i buty. Niemcy wygrali wtedy 5:2. W 1945 roku po wyzwoleniu została zorganizowana drużyna, która rozgrywała mecze z takimi drużynami jak: Zapora Czchów, Wojnicz i Jadowniki.

Członkami ówczesnej drużyny byli:

Jan Kłusek, Karol Zięba, Franciszek Świerkosz, Aleksander Kaczmarczyk, Antoni Bagiński, Bolesław Kubicki, Bolesław Bagiński, Karol Kaczmarczyk, Tadeusz Sułkowski, Stefan Romański, Tadeusz Rybicki i Jan Sułkowski.

W 1947 roku drużyna miała już oficjalną nazwę: **Ludo-
wy Zespół Sportowy Stróże**. Założycielami byli: **Jan Kłusek, Aleksander Kaczmarczyk, Władysław Koścień i Melchior Włodarczyk**. Pierwszym prezesem klubu został Aleksander Kaczmarczyk – nauczyciel miejscowej szkoły. W klubie działały wtedy dwie sekcje: piłki nożnej z kapitanem Janem Kłuskim i siatkówki z Aleksandrem Kaczmarczykiem na czele. W 1953 roku drużyna siatkówki zdobyła mistrzostwo powiatu brzeskiego. W piłce nożnej drużyna przez kilka sezonów zajmowała czołowe lokaty w tabeli. Ciekawie wyglądało wtedy organizowanie wyjazdów – rowerami, konnymi furmankami, bądź dużym samochodem na drzewny gaz. Właścicielem był pan J. Pyrek z Faściszowej. Na platformie mieściło się ponad 60 osób. Gospodarzem LZS i głównym organizatorem wyjazdów był Władysław Koścień. On to załatwiał wyżywienie zawodników, robił kanapki, częstował owocami i załatwiał napoje. Sportowcy nie mieli prawdziwych butów (korków) lecz do zwykłych trzewików przybijano krawki ze skóry lub gumy u miejscowego szewca J. Kubickiego. Czasami zdarzało się, że chłopaki kopali piłkę boso. W latach 1950-60 mieliśmy kontakty klubami z Krakowa – „Garbarnia”, od której otrzymaliśmy w 1954 roku przechodzone, lecz prawdziwe buty piłkarskie, Cracovią, Budowlani Tarnów, Tarnowie i Okocimskim Brzesko. Na mecze licznie przychodzili mieszkańcy Stróż i najbliższych okolic. „Garbarnia” przez kilka lat była naszym

opiekunem, udzielała naszemu klubowi pomocy materialnej i instruktorskiej. W 1958 roku zmarł prezes Aleksander Kaczmarczyk. Od 1958 roku momentu rejestracji drużyny LZS Stróże w Krakowie w Okręgowym Związku Piłki Nożnej rozpoczęliśmy rozgrywki w grupie bocheńsko-brzeskiej w „C” klasie. W 1967 uzyskaliśmy awans do „B” klasy. Nowym prezesem został Jan Kłusek. W 1976 roku przeszliśmy do Tarnowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej w grupie IV. Prezesem został Jerzy Sułkowski, który LZS-owi przewodził od 1977 do 1983. Następnie w 1984 na prezesa został wybrany Jan Bagiński, który tę funkcję pełnił do 2004 roku. W 1984 roku LZS Stróże przyjął nazwę „Orzeł” Stróże. W tym czasie mecze w Stróżach rozgrywane były na nie pełnowymiarowym boisku, które znajdowało się między domami, a drogą powiatową obok remizy OSP.



Działacze LZS „Orzeł” Stróże.

Wszystko to utrudniało organizowanie dobrych rozgrywek piłkarskich. Powstała więc myśl o budowie nowego boiska. Najpierw na boisko nie można było znaleźć we wsi dobrej lokalizacji o przepiśowych wymiarach. Dopiero po kilku latach, (koniec lat 90 tych) dzięki staraniom pani dyrektor Zofii Majewskiej, radnych ze Stróż, sołtysa, strażaków i młodzieży, udało się znaleźć teren przy Szkole Podstawowej na pełnowymiarowe boisko sportowe. W 2004 roku, już za nowej pani dyrektor Elżbiety Maławskiej-Pajor, po wielu pracach i czynach społecznych, zostało oddane do użytku nowe pełnowymiarowe boisko do piłki nożnej o dobrej murawie na powierzchni 0.75 ha. W 2004 roku nowym prezesem klubu został pan Janusz Drożdż. Od chwili przejęcia prowadzenia klubu nowy prezes poświęca wiele czasu na pracę społeczną przy obiekcie oraz na dobrą organizację zespołu. Swoim działaniem zmobilizował on wielu młodych chłopców do gry, których dziś jest ponad 20. Trenerem został wybrany Szcze-pan Bolechała. W tym roku z racji wielu młodych i chętnych chłopców ma powstać sekcja juniorów. Po zmasowanych działaniach nowego prezesa, zarządu i trenera, drużyna „Orzeł” Stróże po rocznym pobycie w „C” klasie i awansowała do „B” klasy. Nowi działacze nie ukrywają zadowolenia, lecz zarazem twierdzą, że w najbliższych latach „Orzeł” Stróże stać będzie na jeszcze więcej. W dalszym etapie prac na obiekcie sportowym w Stróżach prezes klubu wraz z zarządem planują, budowę boiska do piłki siatkowej o dobrej murawie, a także budowę zapełnia sportowego. Czyli szatni dla zawodników i pomieszczenia dla sędziów.

J.D

LZS „ORZEŁ” STRÓŻE



Drużyna LZS „ORZEŁ” STRÓŻE – B klasa wraz z prezesem Januszem Drożdż i działaczami



Hala sportowa w Stróżach



Wieloletni działacz
i były prezes klubu
Jan Bagiński



Mecze na nowym stadionie



W Stróżach kibiców
nigdy nie brakowało

tel. 014 67 90 900
http://www.legbud.pl
legbud@legbud.com.pl



bramy i ogrodzenia

**RESTAURACJA
„JAGIELLONKA”
ZAPRASZA**

Właściciel: Wilhelm Ciepielowski
Zakliczyn ul. Jagiellońska Tel. 6653401

Organizacja:
WESEŁ, UROČZYŚĆ RODZINNYCH, KONFERENCJI...



Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa – Kazimierz Starostka
32-840 Zakliczyn ul. Spokojna 13
tel./fax: 014 66-53-313; po godz. 17.00 – tel. 628-34-13

Spółdzielnia Produkcyjno-Usługowa

ZAKPOL



**32-840 ZAKLICZYN
ul. Grabina 6
Tel./Fax (014) 66 53 484,
66 53 321**

MARKUS
WISBKNZ

MAREK ŁAZARSKI

TRANSPORT - USŁUGI - SPRZEDAŻ



Podole Górowa 155
33-318 Gródek n/Dunajcem
tel. 018 4401058, kom. 0601 822 140
www.firmamarkus.prv.pl
marek_lazarski@poczta.onet.pl

FILIA BOROWA:
Borowa 36, 32-842 Paleśnica
tel. 014 6654181
tel./fax 014 6654199

GS „SCH” ZAKLICZYN

ul. Spokojna 1, tel. 665 34 06, 665 34 91



Spółdzielnia Pracy Budownictwa

MURBET

33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2

tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (090) 370 244



Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26
Żwirownia Janowice: (0603) 206 595



PKO BANK POLSKI

SPÓŁKA AKCYJNA

Oddział Brzesko

AGENCJA NR 70 w Zakliczynie

tel. 014 6653587

czynna:

codziennie 8.00-15.30

sobota 8.00-11.30